

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Magazyn  
**BEZPŁATNY!**

NR 159 Kwiecień 2023

**mir**

magazyn  
informacyjno-  
rozrywkowy

www.mir.info.pl



Sesja informacyjna  
o języku polskim  
w irlandzkich  
szkołach

# Hollywoodzki rozmach, niezwykła historia.

„Filip” w irlandzkich kinach od 14 kwietnia



**NOWA PLATFORMA  
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

**€3,99**  
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

**GRZEGORZ  
HALAMA**

9.06 CORK  
City Limits

10.06 WATERFORD  
Garter Lane

11.06 DUBLIN  
Laughter Lounge

OKLASKY  
Stand-up in RED



BILETY DOSTĘPNE NA  
WWW.ENJOYUK.PL

TRASA EUROPEJSKA / EUROPEAN TOUR  
**KWIAT JABŁONI**  
02/06/2023 DUBLIN



**085 PRAWNIK** 085 7729645  
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,  
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak  
[www.prawnik.ie](http://www.prawnik.ie)

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

**MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty  
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey  
Dublin 7, Ireland

**WE'RE HIRING**  
JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT**  
**DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to [jobs@polonez.ie](mailto:jobs@polonez.ie)



**POLONEZ**  
*taste of home*



SCAN HERE  
for all shops locations

Follow us on  
[@polonez.ireland](https://www.instagram.com/polonez.ireland)

**WE'RE HIRING!**

APPLY NOW! Send your CV to [jobs@polonez.ie](mailto:jobs@polonez.ie)



10



12



14



18



23

#### W OBIE STRONY

- Easy Rosslare Rider, czyli kiszka na cztery strony 4
- Darmowe zajęcia z języka polskiego w irlandzkich szkołach 16
- Stracone „pokolenie internetu” 18

#### PRZEWROTKA

- TikTok, TikTak 7

#### KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,8,12,14

#### MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Przyjaźni można się nauczyć 10

#### PRZYBORNİK

- Zwrot podatku PAYE z Irlandii 19

#### ROZRYWKA

- Kowal rysuje 20
- Kino 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

#### POLITYKA

- Wszystko prawem? 22

#### WYBRAN W KONICZYNIE

- Oswajam się z Polską i wrastam w to miejsce 23



Wesołych Świąt Wielkanocnych życzy redakcja Magazynu MIR

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Dołącz do nas na FACEBOOKU!



facebook.com/magazyn.mir

Wydawca: Mir Press Limited  
14 Princes Street,  
1st Floor Office, Cork

Redakcja: e-mail:  
magazyn.mir@gmail.com  
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:  
Marta Luksander

Reklama:  
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:  
Krzysztof Wiśniewski  
(Polskie Radio SA)  
Maciej Weber  
Piotr Czerwiński  
Katarzyna Śliwa,  
Piotr Stotwiński,  
Tomasz Wybranowski  
Korekta: Monika Szeszko  
Studio graficzne, DTP:  
Tomasz Kuc  
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



**KINO MANIAK.EU**

**NOWA PLATFORMA STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

**€3,99**  
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA

# W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

## Czerwińskiego

### Easy Rosslare Rider, czyli kiszka na cztery strony

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. Wczoraj wyszedłem z domu i jechałem tak długo, aż skończyła się ulica. Okazało się, że jestem w Rosslare, a na niebie nie ma już słońca, bo akurat wcześniej było. Gdybym tylko miał więcej szmalu, wsiadłbym na prom i jechał dalej. Znaczący płynął, w międzyczasie. Niestety musiałem zawrócić, bo była niedziela wieczorem, a ja od rana musiałem znowu wspierać swym tyranem upadłą gospodarkę Wyspy Skarbów, Republic of. Po drodze na benzyniarce poznałem jedną taką, co by się nadawała. Niestety z konwersacji wynikało, że ma męża i nie działa na odległość, choć to podobno bałwan i farfocel, ja zaś musiałem, jak już wiemy, wracać do stolicy i skutecznie naprawić upadek gospodarki. Oprócz tego nie byłem sam – do końca ulicy pojechał ze mną również mój nieletni spadkobierca,

który również musiał od następnego ranka wspierać zaocznie przyszłość irlandzkiej gospodarki swoją wytężoną pracą na przodku, znaczący domową, której mu ostatnio dają od pytona. A ta zaś laska nie miała ze sobą żadnej córki, która by się nadawała. A zatem kiszka na cztery strony.

„Należy się tu jakieś piętnaście stron objaśnienia oraz przypisów, które postaram się skrócić do minimum na potrzeby mediów papierowych, które, jak mi mówiono w okresie studenckim, przecież nie są z gumy. Acz to dość monotematyczny wątek, a przez to łatwy do wytłumaczenia: po pierwsze nie mam żony i mam to w dupie. Po drugie Junior nie ma dziewczyny i ma to w dupie. Po trzecie na benzyniarkach poznaje się tylko złe kobiety, które mają cię w dupie. Jedyna porządna dziewczyna, którą można tam poderwać, stoi za kasą, ale wszyscy mają to w dupie, choć to jest niezła dupa. Po piąte, bo ta za kasą była czwarta, zatankowawszy, nie mieliśmy już na nic pieniędzy, ale mieliśmy to w dupie. Ten świat dupa stoi. Dupa über alles.

„Domniemam, że wszystko to stało się z powodu „Easy Ridera”, którego obejrzałem niedawno po wiekach przerwy w ramach masochistycznych powrotów do młodości, a także „W drodze” Kerouaca, które przeczytałem z tych samych przyczyn, w dodatku po raz pierwszy po polsku. Tłumaczenia tej powieści nie doczekałem się, ucząc się zapamiętane angielskiego; przyszło dopiero w latach dwutysięcznych. Tak czy siak „Swobodny jeździec” i „On The Road” konstytuują mnie niejako, choć z jakichś przyczyn nie umarłem za młodu; bezcelowa podróż przed siebie do dzisiaj jest moją obsesją, tak jak życie. O jednym i drugim, i trzecim mówiłem juniorowi w drodze, *nomen omen*, jednocześnie zachęcając go, by zapoznał się z powyższymi klasykami w trochę późniejszym wieku, ponieważ dla przyzwoitości musiałem pominąć niektóre wątki. Niech się

chłopak cieszy złudzeniami, że świat jest piękny i czysty, chociaż jak tak na niego patrzę, to on chyba już teraz ma to w dupie. Ale może zmienię wątek.

„Zatrważa mnie ostatnio potęgujące się zjawisko poprawności politycznej, która od jakiegoś czasu zabija nam tu niezbędną polsko-irlandzkość i generalną chęć życia. Swego czasu opisywałem, jak to zwrócono mi uwagę, że bym w pracy nie otwierał drzwi przed kobietami, co ja zripostowałem, powołując się w rozpacz na różnice kulturowe, i od tej pory czekam, aż któraś otworzy drzwi przede mną, bo jak równość, to równość. Mój znajomy z innej firmy ostatnio dla odmiany otrzymał pouczenie, by w kontaktach ze współpracownikami nie nadużywać wątków natury osobistej ani kolokwialnego języka. Czy przegiął, czy nie, to być może kwestia sporna, ale wierzę mi – jeżeli chodzi o mnie, to w kontaktach ze współpracownikami MiR-a ja bez przerwy nadużywam kolokwialnego języka oraz przeginam w tematyce natury osobistej, a mimo to Pani Redaktor Naczelna, nich żyje wiecznie, nigdy nie straszyla mnie wykrochmaleniem z redakcji tudzież plombą w plomby. Wymieniam ostatnio amalgamaty z podstawówki na porcelanę. Cholera, jakie to drogie.

„Tu należy się sto pięćdziesiąt stron wyjaśnień i przypisów o tym, że oprócz MiR-a ja też mam tak zwany day-job, bardzo zresztą udany i home-bejźnięty, że tak się pięknie wyrażę. A że MiR jest miesięcznikiem, łatwo się do niego zabierać po godzinach, jeżeli nie jest się szefem tego interesu oczywiście, bo, jak wiemy, ja tylko tutaj sprzątam. (*a propos*, to taki slang dziennikarski: „robić gazetę”, nawet jeżeli chodzi o magazyn kolorowy, toteż nie pomstujcie, wiem co mówię. Spędziłem lata na słuchaniu bzdur w stylu „Nie jesteśmy tu, żeby pić i palić, jesteśmy tu również po to,

by robić gazetę”. Tak przy okazji – ten proceder nazywał się wtedy „kolegium redakcyjne”. Dziś można by to było nazwać forum mobbingowym albo mentalną realizacją list proskrypcyjnych Sulli w nieusyfonionych rękawiczkach).

„Toteż ja wreszcie chyba dobrnąłem do ideału, bo piszę, publikuję i nic się nie dzieje. W redakcji MiR-a nie ma mobbingu! Czy trzeba było wypylić na drugi koniec Europy i uchylać się tutaj od przestrzegania ustawy o ochronie jęz-pola, żeby osiągnąć coś tak pięknego?

„Oprócz tego z niezmierną radością pragnę Państwa poinformować, że mój słynny spadkobierca, o którym ciągle tu pięję bez opamiętania, w przeciwieństwie do fizjonomii, w ogóle nie odziedziczył po mnie zapędów romantyczno-histerycznych, które, jak mogłem się czasami chwalić, ukształtowały moje niekształtne ego w czasach młodości, głównie za sprawą kilku Dulcynei, za które usitowałem walczyć z wiatrakami, w przerwach zmagając się z nawałnicą uniesień, które większość ludzi uznałaby za pijackie. Otóż junior ma to wszystko w dupie, skoro już o tym mowa. W szkolnym wypracowaniu, którego tematem miał być najpiękniejszy dzień życia, przyszły beneficjent mojej polisy ubezpieczeniowej na życie napisał, że wstał rano, wysikał się, zjadł kiełbasę, the end. Szkoła poinstruowała rodziców, by wpoili mu, żeby głębiej wyrażał uczucia. On jednak woli – jak sam powiedział – wsiąść na motocykl i jechać tak długo, aż skończy się droga. Tylko że zamiast choppera preferuje KTM.

„I za to Cię kocham, człowieku, men. Obym dożył chwili, kiedy będziesz mógł to zrobić.

„No, ale to już jest zupełnie inna historia.

CORDIALMENTE,  
PIOTR CZERWIŃSKI



# Tani, szybki i bezpieczny kurier



## Tani kurier

### Polska-Irlandia-Polska

**Ceny paczek:**

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail



**Skontaktuj się z nami**

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**

**[www.speedpack.com.pl](http://www.speedpack.com.pl)**

Przewozimy także: palety, meble, przewodniczki, materiały budowlane, motocykle.  
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).

## Irlandia Północna dzięki nowej umowie ma być w wyjątkowej pozycji

Dzięki nowemu porozumieniu z Unią Europejską Irlandia Północna znajdzie się w wyjątkowej w skali całego świata pozycji – mówił we wtorek w Belfaście brytyjski premier Rishi Sunak, przekonując do poparcia uzgodnionych dzień wcześniej ram windsorskich.

Są one odpowiedzią na problemy w handlu między Irlandią Północną a resztą Zjednoczonego Królestwa, które stworzył protokół północnoirlandzki, będący częścią umowy o warunkach brexitu. Zgodnie z ogłoszonym w poniedziałek porozumieniem, nazwanym ramami windsorskimi, zniesione zostaną ograniczenia i biurokratyczne wymogi przy wwozie do Irlandii Północnej z pozostałej części Zjednoczonego Królestwa tych towarów, które tam pozostaną, a tamtejszy parlament będzie mógł w określonych sytuacjach blokować wejście w życie w prowincji nowych unijnych regulacji; te w ograniczonym zakresie nadal obowiązują w Irlandii Północnej, gdyż zgodnie z warunkami brexitu, pozostała ona częścią unijnego jednolitego rynku. Sunak podkreślał, że fakt, iż Ir-

landia Północna może mieć otwarty dostęp do rynku UE i jednocześnie nieskrępowany dostęp do wewnętrznego rynku brytyjskiego, stawia ją na „niewiarygodnie specjalnej pozycji”, niedostępnej dla żadnego innego kraju handlowego. Mówił, że jeśli wynegocjowana przez niego umowa zostanie zaakceptowana, Irlandia Północna będzie w „wyjątkowej pozycji na całym świecie, na kontynencie europejskim, w posiadaniu uprzywilejowanego dostępu nie tylko do brytyjskiego rynku krajowego, który jest ogromny, piąty co do wielkości na świecie, ale także do jednolitego rynku Unii Europejskiej. Nikt inny tego nie ma”. Brytyjski rząd wyjaśnił, że nie będzie żadnego z góry wyznaczonego terminu, w którym północnoirlandzkie partie polityczne będą musiały się określić, czy popierają nowe porozumienie. Sunak przed wyjazdem do Irlandii Północnej powiedział, że potrzebują one czasu na rozważenie porozumienia, ale wyraził przekonanie, że uznają je za dobre, co umożliwi przywrócenie normalnie funkcjonującego rządu w prowincji.

## Polak w gronie podejrzanych o morderstwo

Policja ustaliła, że w sprawę morderstwa, do jakiego doszło 8 marca w Piercetown, Newbridge w hrabstwie Kildare jest zamieszany Polak.

Tego dnia przed jednym z domów znaleziono 40-letniego mężczyznę z poważnymi obrażeniami głowy i ciała. Według ustaleń to obywatel Słowacji. Pomimo przewiezienia poszkodowa-

nego do Naas General Hospital, nie udało się przywrócić mu funkcji życiowych. Jak podały irlandzkie media, w wyniku śledztwa zatrzymano 30-letniego mężczyznę z polskim obywatelstwem. W sobotę został zwolniony z aresztu bez postawienia zarzutów, ale nadal pozostaje w kręgu podejrzanych.

## Skazano pana młodego, który pobił pannę młodą na weselu

Pan młody z Irlandii Północnej, który podczas własnego wesela zaatakował swoją świeżo upieczoną żonę, został skazany na cztery miesiące więzienia – informuje „Belfast Telegraph”. Jak ustalili śledczy, 30-latek uderzył kobietę pięścią i głową, a także rzucał nią o ścianę z taką siłą, że spadła z niej sukienka.

Według mediów do zdarzenia doszło w sierpniu ubiegłego roku w hotelu w miejscowości Portadown, gdzie zorganizowano wesele. Jak przekazała w ubiegłym tygodniu przed sądem w Craigavon cytowana przez „Belfast Telegraph” prokuratura, w pewnym momencie imprezy pan młody, 30-latek z Armagh, wszedł do sali, sprawiając wrażenie szukającego zaczepki. Nagrania z hotelowych kamer wykazały, że chwilę wcześniej kłócił się na korytarzu ze swoją partnerką, od kilku godzin będącą już wówczas jego żoną. Prokurator wyjaśnił, że w trakcie kłótni mężczyzna „przyłożył swoje czoło do czoła panny młodej, po czym zamachnął się i agresywnie uderzył ją głową”. Jak pisze „Belfast Telegraph”, na nagraniu uwieczniono również, jak 30-latek „uderzył ją pięścią w głowę i rzucał nią o ścianę, powodując, że częściowo spadła jej sukienka”. Po ataku wrócił do reszty gości. Mężczyzna został aresztowany następnego dnia. „Belfast Telegraph” relacjonuje, że w momencie zatrzymania miał na sobie ubrudzony krwią ślubny garnitur. Podczas przesłuchania przyznał, że pobił żonę, zaznaczając jednocześnie, iż wcześniej ona „złapała go za

gardło, groziła mu i zaatakowała go doczepianym kucykiem z włosów, zostawiając ślady na jego uchu”. 30-latek został skazany na cztery miesiące pozbawienia wolności. *Nie mam innej opcji niż potraktowanie tego (incydentu – przyp. red.) poważnie. Pozostaje tylko jedna kara, jaką mogą wymierzyć* – tak wyrok uzasadnił sędzia Bernie Kelly. Wcześniej podkreślił, że do zdarzenia doszło, gdy w pobliżu przebywało troje dzieci pary. „Belfast Telegraph” informuje, że ostatecznie trafił do celi na zaledwie kilka godzin. Po wpłaceniu kaucji został wypuszczony na wolność, gdzie będzie czekał na apelację.



## Biden zapowiedział wizytę w Irlandii i Irlandii Północnej

Prezydent USA Joe Biden potwierdził wcześniejsze doniesienia i zapowiedział, że zamierza złożyć wizytę w Irlandii i Irlandii Północnej na zaproszenie brytyjskiego premiera Rishi Sunaka. Premier Wielkiej Brytanii stwierdził też, że przyjął zaproszenie Bidena do złożenia rewizyty w Waszyngtonie w czerwcu.

Sunak powiedział, że zaprosił Bidena do złożenia wizyty w Irlandii Północnej podczas dwustronnego spotkania przywódców w San Diego w Kalifornii. Pytany przez dziennikarzy, czy skorzysta z zaproszenia, prezydent USA odpowiedział, że ma zamiar pojechać do „Irlandii Północnej i Republiki”. Okazją do wizyty ma być 25. rocznica porozumienia wielkopiątkowego, rozwiązującego konflikt w Irlandii Północnej. Sprawa statusu Irlandii Północnej w obliczu brexitu była – obok m.in. wojny na Ukrainie – jednym z tematów rozmów obu liderów. Biden, który często podkreśla swoje irlandzkie pochodzenie, wielokrotnie ostrzegał Londyn, by nie pozwolił, aby brexit naruszył porozumienie. Po spotkaniu Sunak powiedział też, że przyjął zaproszenie Bidena, by odwiedzić Waszyngton w czerwcu.



## Irlandia może usunąć z konstytucji zapis o tym, że miejsce kobiety jest w domu

Irlandia planuje przeprowadzenie w listopadzie referendum w sprawie usunięcia z konstytucji fragmentów mówiących o tym, że miejsce kobiety jest w domu. Inny z zapisów mówi, że matka nie powinna być „zmuszona przez eko-

nomiczną konieczność do pracy i zaniedbania swoich obowiązków w domu”. Rząd reaguje w ten sposób na liczne głosy domagające się likwidacji dyskryminacji kobiet. Wiele wskazuje na to, że zapis zniknie z konstytucji.

## Rekordy na lotniskach w Cork i Dublinie



Lotniska w Dublinie i Cork odnotowały kolejny rekordowy miesiąc pod względem frekwencji. Liczba pasażerów w lutym przekroczyła poziom sprzed kryzysu związanego z pandemią – donosi portal Irishexaminer.com.

Dane z firmy Dublin Airport Authority (DAA) wykazały, że liczba pasażerów lotniska w Dublinie wyniosła w lutym br. aż 2,06 mln, tj. o 3 proc. więcej niż w lutym 2019 r. i o 1 proc. wię-

cej niż w poprzednim najbardziej ruchliwym w historii lutym 2020 r. Liczba pasażerów na lotnisku w Cork wyniosła 157 tys., czyli o 4 proc. więcej niż w lutym 2019 r. Na lotnisku w Cork liczba pasażerów przez dwa miesiące inaugurujące ten rok wyniosła 318 tys., co stanowi 96-procentowy wzrost w stosunku do roku 2022 i wzrost o 6 proc. w porównaniu z wynikiem z 2019 r.



MACIEJ WEBER

# TikTok, TikTak



**T**ikTok – nazwa niby mało poważna, tak jak i zawartość. Kto by przypuszczał, że traktowana jako zabawka dla dzieci w każdym wieku, zostanie wykorzystana jako narzędzie propagandowe. Instrument szpiegowski nawet. Kolejne kraje zakazują używania chińskiej aplikacji. Na razie na szczęblu urzędników państwowych. Ale wszystko przed nami.

Indie i Tajwan już dawno wprowadziły zakaz dla wszystkich obywateli. Tam jednak wpływów chińskich od dawna się obawiają, a firma ByteDance, do której należy zabawka, ma silne koneksje z Pekinem. Istnieje podejrzenie, że kiedy oglądasz tańczące kobiety, muzyków czy niecenzuralne dowcipy, to twoje dane trafiają na serwery przeglądane przez komunistycznych kacyków. Dlatego zaczęła się zataczająca coraz szersze kręgi nagonka.

Niedawno, kiedy nad Stanami Zjednoczonymi zlokalizowano szpiegowskie chińskie balony, przypomniano sobie o tych wszystkich obawach. TikToka w USA próbowała zamykać już poprzednia administracja, ale za prezydentury Joe Bidena sytuacja nabrzmiała do czerwoności. Już wcześniej zakazano używania chińskiej zabawki w niektórych stanach, potem zabroniono pracownikom kongresu na urządzeniach służbowych. Potem rozszerzono zakaz na urządzenia prywatne. A ostatnio mówi się, że jeżeli TikToka nie odłączy się od właściciela, nie odetnie od firmy ByteDance, to nie będą mogli z aplikacji korzystać także zwykli Amerykanie (obecnie używa jej ponad 100 mln).

Zakaz korzystania TikToka nałożyły Komisja Europejska i Parlament Europejski oraz Kanada. To samo zrobiła Nowa Zelandia na urządzeniach powiązanych z parlamentem. No i Wielka Brytania. Premier Rishi Sunak najpierw wspomniął publicznie, że nad takim rozwiązaniem myśli i że jest specjalny zespół badający sprawę. A jak już powiedział, to po dwóch dniach słowa zostały przekute w czyny. Zakaz dotyczy urzędów rządowych.

Chińska firma okazała rozczarowanie i zaskoczenie, że stało się to tak szybko. I że praktycznie nie miała szans dowieść niewinności. Decyzja została ogłoszona w Izbie Gmin przez ministra bez teki Olivera Dowdena. Minister zakomunikował, że decyzja jest następstwem przeglądu ze strony rządowych ekspertów, którzy ustalili, iż TikTok wymaga od użytkowników zezwolenia na dostęp do danych przechowywanych na urządzeniu, następnie gromadzonych i przechowywanych przez firmę. Przyznanie takich uprawnień daje firmie dostęp do szeregu danych, w tym kontaktów, treści użytkowników i danych geolokalizacyjnych. Dowden powiedział, że to uzasadnia wydanie zakazu.

Wiadomo, że co najmniej dwóch brytyjskich ministrów korzysta z TikToka. Michelle Donelan – sekretarz ds. nauki i technologii oraz

Grant Shapps – sekretarz ds. bezpieczeństwa energetycznego. Decyzja oznacza ostry zwrot w stosunku do wcześniej rozluźnionej pozycji Wielkiej Brytanii. Nieco ponad dwa tygodnie temu Donelan mówiła, że Wspólnota nie będzie podążać za innymi rządami i że decyzja o zainstalowaniu aplikacji powinna należeć do indywidualnego polityka lub ministra. *Jako konserwatystka mocno wierzę w osobisty wybór* – powiedziała wtedy.

Rzecznik TikToka stwierdził, że firma jest zadowolona. „Uważamy, że te zakazy opierają się na fundamentalnych nieporozumieniach i są napędzane przez szerszą geopolitykę, w której TikTok i miliony naszych użytkowników w Wielkiej Brytanii nie odgrywają żadnej roli. Pozostajemy zaangażowani we współpracę z rządem w celu rozwiązania wszelkich problemów” – po raz kolejny wypart się związków z komunistycznym rządem Chin.

Firma poinformowała, że rozpoczęła prace nad „kompleksowym planem” ochrony danych europejskich użytkowników, w tym przechowywania danych użytkowników z Wielkiej Brytanii w swoich europejskich centrach danych, oraz

nad wprowadzaniem niezależnego nadzoru strony trzeciej. TikTok przyznał, że dane osobowe z Wielkiej Brytanii trafiają za granicę, w tym do Chin, aby ich globalny personel mógł pełnić pewne „ważne funkcje”.

Firma zapowiada budowę dwóch centrów przechowywania danych. W Oslo, ale na początek w Dublinie, bo – przypomniamy – to na terenie Irlandii większość wielkich koncernów technologicznych ma swoje europejskie siedziby. Swoją drogą Irlandia może też zakazać TikToka, ale na razie pod tym względem z przodu jest Wielka Brytania i wchodząca w jej skład Irlandia Północna.

Iain Duncan Smith, konserwatywny brytyjski poseł, który wielokrotnie zgłaszał obawy dotyczące bezpieczeństwa narodowego zagrożonego chińską inwigilacją, powiedział, że telefony osobiste ministrów i urzędników również powinny zostać objęte zakazem, ponieważ „prywatne telefony pozostaną na ich biurkach”.

„Ja jestem Pan Tik-Tak, ten zegar to mój znak” mówiły słowa piosenki zapraszającej do oglądania nadawanego przed laty przez Telewizję Polską programu dla dzieci. Co to ma współ-

nego z TikTokiem? Nic, szczerze mówiąc. Poza tym, że podobne nazwy, a wszystko to w sumie zabawne. No i na YouTube znaleźliśmy piosenkę „Tik tok, Tik tak”. Tyle.

Wielki szum i awantura o zasięgu światowym nie ma raczej większego znaczenia dla zwykłych użytkowników. Co bowiem się stanie, kiedy Chińczycy zdobędą nasze dane osobowe? Nic, prawdę mówiąc. One im nawet nie będą potrzebne, bo trudno nawet wymyślić, po co. Z innej strony zakaz dla ministrów i innych ważnych osobistości sens może mieć, bo uzyskując dostęp do urzędów państwowych czy parlamentarnych, już można czegoś się dowiedzieć. Dlatego ważnym ludziom można TikToka zakazać. Ale nam? Nie ma powodu.

Można też zauważyć w tym wszystkim pewną schizofrenię. Jak zwykle najprędzej u Amerykanów. Administracja Bidena ostrzega przed wprowadzeniem ogólnonarodowego zakazu, tymczasem Major Soccer League, czyli tamtejsza liga piłkarska, podpisuje umowę z TikTokiem i zostaje jego partnerem. A jak Biden (swoją drogą odwiedził ostatnio obie Irlandie) zabroni TikToka, to co wtedy zrobią?

## Uniwersytety chcą większej autonomii

Władze uniwersyteckie wzywają do zniesienia przepisów narzucających im kontrolę rządu nad zatrudnianiem pracowników i ustalaniem wynagrodzeń w związku z badaniami wskazującymi, że sektor uniwersytecki w Irlandii boryka się z największymi ograniczeniami w całej Europie – czytamy na stronie portalu Irishtimes.com.

W raporcie Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów (EUA) stwierdzono, że irlandzkie uczelnie podlegają intensywnym kontrolom i cierpią na brak elastyczności w zakresie rekrutacji pracowników, ustalania wynagrodzeń

i awansów, a kraj ten zajmuje pod tym względem odległe 24. miejsce wśród 35 systemów szkolnictwa wyższego w Europie. Ograniczenia wynikają z uregulowań dotyczących kontroli zatrudniania wprowadzonych w 2010 r. przez ówczesny rząd w ramach działań oszczędnościowych mających na celu obniżenie kosztów wynagrodzeń w sektorze publicznym. Nakładają one limit na ogólną liczbę pracowników i zakazują zawierania umów na czas nieokreślony z osobami nienależącymi do podstawowego zespołu pracowników uczelni.

## Emeryt dostał rachunek za prąd kilkakrotnie wyższy od spodziewanego

77-letni emeryt z Robinstown opodal Navan otrzymał miesięczny rachunek za prąd w wysokości 1678,65 euro. Bilans dotyczył okresu od 9 grudnia do 10 lutego. Rok wcześniej za taki sam okres miał zapłacić 290 euro. Dlatego tym razem odmawia uiszczenia rachunku.

Electric Ireland w poprzednich okresach przysyłało mu rachunki na ponad 600 i 400 euro. Emeryt zużywa sporo prądu. Do ogrzewania używa oleju, podczas gdy energia elektryczna jest wykorzystywana głównie do oświetlenia, urządzeń i pompy wodnej. Hoduje konie i używa karuzeli dla zwierząt. Upiera się jednak, że tak było przez ostatnie 15 lat i nie tłumaczy to nagłego wzrostu jego rachunków za prąd. Firma ma sprawę wyjaśnić.



## Ciężarówka wjechała w kobietę z wózkiem. Zginęło dziecko

W wypadku w Moira w Irlandii Północnej podczas spaceru z babcią zginęło dziecko – powiadomił portal The Mirror. Podczas zdarzenia dziecko znajdowało się w wózku. Po wypadku kobieta w stanie krytycznym została zabrana do szpitala.

Babcia zmarłego dziecka została zabrana do szpitala Royal Victoria. Jak powiadomił portal, jej stan jest krytyczny. Radny Caleb McCready potwierdził śmierć dziecka. *Nasze myśli i modlitwy są z rodzinami* – powiedział. Media nie podały wieku dziecka.

## 15 tysięcy euro odszkodowania dla Polki za spór z landlordem



Polka złożyła przeciwko landlordowi skargę do Komisji ds. Stosunków w Miejscu Pracy i wygrała. Ma dostać 15 tys. euro odszkodowania.

Właściciel wynajmowanego mieszkania doprowadził do wstrzymania należącego się jej wsparcia HAP. Landlord zażądał pełnego czynszu. W przypadku odmowy chciał, żeby zrezygnowała z wynajmowania nieruchomości. Na skutek ponagleń kobieta zaczęła w końcu płać pełną stawkę czynszu. Kiedy zmarł jej mąż w 2021 r., nie była już w stanie regulować płatności. Sprawą zajęli się członkowie Threshold, którzy usitowali uzyskać podpis landlorda pod nowym wnioskiem HAP. Właściciel odmówił jednak współpracy, twierdząc w dodatku, że najemczyni zalega mu ze spłatą 20 tys. euro. Komisja ds. Stosunków w Miejscu Pracy rozstrzygnęła spór i zdecydowała na korzyść Polki. Zachowanie landlorda określono jako „zastrasające”.

## Tanya Lord skazana za napaść seksualną na śpiącego mężczyznę

Na dwa lata więzienia została skazana Tanya Lord, która w 2020 r. dokonała napaści seksualnej na śpiącego mężczyznę – przekazuje BBC. Gdy ofiara się obudziła, ujrzała leżącą na niej 41-latkę. Jak przekazano podczas procesu, po tym incydencie mężczyzna musiał przejść terapię, także farmakologiczną. Od tego czasu stracił także zaufanie do ludzi.

41-letnia Tanya Lord z Derry Lodge Manor w Lurgan w hrabstwie Armagh w Irlandii Północnej została skazana w sądzie koronnym Craigavon na dwa lata więzienia, przez dwa lata będzie także pozostawać pod nadzorem służb. Kobieta już wcześniej przyznała się do napaści seksualnej na mężczyznę w jej domu, do której doszło 23 czerwca 2020 r. Jak tłumaczył sędzia Patrick Lynch: *Nie ma różnicy między gwałtem na mężczyznach i kobietach. Fakt, że ofiarą jest mężczyzna, nie czyni go mniej poważnym przestępstwem niż gwałt na kobiecie*. Dodął także, że wspólnie z prokuraturą nie byli oni w stanie znaleźć podobnego przypadku, który miałby wcześniej miejsce w Wielkiej Brytanii. W czerwcu 2020 r., kiedy doszło do gwałtu, ofiara miała



pić alkohol przez cały dzień. Z Tanyą Lord mężczyzna spotkał się po jej pracy. Oboje wrócili do jej domu, gdzie kontynuowali spożywanie alkoholu, następnie razem położyli się spać. Ofiara miała wiedzieć wcześniej, że Lord jest lesbijką, stąd istniało „właściwe i zrozumiałe założenie, że nie będzie miała miejsca żadna czynność seksualna i na żadną nie została także wyrażona z jego strony zgoda”. W nocy, gdy mężczyzna się obudził, ujrzał leżącą na nim znajomą. Wtedy odepchnął ją, a ona zaczęła udawać, że śpi. Chwilę potem ofiara wstała i zeszła na dół, aby „przetworzyć to, co właśnie się wydarzyło”. Podczas późniejszych badań zostało na ofierze znalezione DNA kobiety. Jak przekazano, po tym, co zrobiła Lord, mężczyzna musiał poddać się terapii, zażywa także leki.

## Skargi na linie lotnicze

Irlandzkie media donoszą, że w ubiegłym roku linie lotnicze wypłaciły pasażerom ok. 350 tys. euro z tytułu skarg. Wpłynęło ich 3152, z czego 1600 dotyczyło odwołanych lotów. Najwięcej wniosków o odszkodowanie i zwrot pieniędzy dotyczyło linii lotniczych Ryanair i Aer Lingus.

Nie dlatego wszakże, że proponowały najgorsze warunki, lecz po prostu one obsługują irlandzkich pasażerów najczęściej. Informacje o prawach pasażerów i procedurach składania skarg dotyczących problemów z linią lotniczą są dostępne na stronie internetowej Flightrights.ie.

## PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



## Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocnego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA  
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL



The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA  
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m<sup>3</sup>

**od € 1800**

**PÓŁ  
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m<sup>3</sup>

**od € 1200**

**PALETA  
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170  
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA  
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210  
poza Co. Dublin - € 270

# TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

## PRZEPROWADZKI PALETOWE

**Po więcej informacji zadzwoń**

**0857844966**

**[www.thundertransport.pl](http://www.thundertransport.pl)**



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),  
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,  
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**



**P**andemiczny czas ograniczenia swobody na prawie dwa lata spowodował dużo problemów, w tym pogłębienie chorób psychicznych i uaktywnienie traum z przeszłości. Z powodu długiej izolacji, kiedy wróciła wolność, wiele osób zaczęło odczuwać dyskomfort w sytuacjach społecznych.

Rozpadło się wiele związków, przyjaźni, rozluźnity relacje w pracy. Dla wielu osób powrót do życia towarzyskiego jest trudny i stresujący. Bez dobrych relacji można żyć, ale jest to często życie zubożone. To kontakt z drugim człowiekiem sprawia, że mamy możliwość rozwoju, poznawania siebie i świata. Każdy człowiek jest inny, ciekawy i może nas czegoś nauczyć. Nie pomagają negatywne, ograniczające przekonania typu: im człowiek starszy, tym trudniej o dobrą relację, lub: umiesz liczyć, licz na siebie.

Czy rzeczywiście tak jest, że z wiekiem coraz trudniej o dobre relacje, i jak zdrowo podchodzić do znajomości, rozmawiam z Basią, która mówi o tym, że sztuki nawiązywania, utrzymywania i pogłębienia związków można się nauczyć. Basia nie jest celebrytką, nie jest znana ani nawet nie ma potrzeby, żeby taką być. To, co skłoniło mnie do przeprowadzania z nią wywiadu, jest jej umiejętność nawiązywania, utrzymywania i pogłębienia relacji. Basię poznałam kilka lat temu, kiedy zgłosiła się do pomocy w tworzeniu grupy dla kobiet na Facebooku „Kobieta Seksualność”. Jej pozytywne nastawienie, dobra energia i pełna empatii chęć niesienia pomocy powodowały, że tworzenie nowych projektów z nią było przyjemnością. Basia uwielbia ludzi i ma dużo pozytywnych przekonań na temat relacji, którymi chce się dzielić z innymi.

**Marta:** Basiu, co dają Ci relacje?

**Basia:** Relacje, które mam, są różne. Te, które wypracowałam przez całe moje życie, dają mi moc, poczucie sprawczości i po prostu czuję się w nich spełniona. I mimo że jestem teraz daleko od moich bliskich, bo niedawno przeprowadziłam się do UK, to wierzę, że dam radę i zawiążę nowe – równie dobre. Nauczyłam się z przebywania z ludźmi czerpać, dawać i brać tak, aby zachowana była równowaga.

**M:** Skąd wzięła się u Ciebie miłość do ludzi, potrzeba do przebywania wśród nich?

**B:** Moi rodzice przeżyli wojnę, zostali bez rodziny, a ja bez kuzynów, cioć i wujków. Mieli dużo traum, bali się ludzi i nieświadomie przekazali mi sporo tego lęku. Dużo chorowali. Moje dzieciństwo skupiało się na szkole i przebywaniu w szpitalach. Starszy brat ożenił się, gdy byłam dzieckiem, i żył swoim życiem. Dzięki moim znajomym i przebywaniu z ich rodzinami zaczęłam zauważać, jaki wpływ mają na nich ich bliscy i krewni. Ciekawiło mnie to, jak potrafią dawać sobie wzajemnie uwagę, wspierać się. Ja tego nie miałam. Tęskniłam za tym.

Rodzice dbali o to, żebym wyjeżdżała na kolonie, gdzie miałam okazję przebywać z wieloma osobami. To dawało mi możliwości przynależenia do różnych grup, brałam udział w organizacji różnorodnych zdarzeń i imprez. Ta przynależność dawała mi poczucie, że jestem blisko osób, z którymi mogłam coś dzielić, mieliśmy wspólne cele. Nawet jeśli było to mycie podłogi, dawało mi to poczucie, że jestem ważna i potrzebna, że mogę się czegoś nauczyć. Nieważne było, czy zrobiłam to dobrze, czy musiałam poprawiać, ważne, że byłam wśród ludzi. Zaczęłam zdawać sobie sprawę, że jest inny świat niż ten, który miałam w domu. Coraz bardziej rosła we mnie potrzeba przebywania z ludźmi. Im ciężiej mi było radzić sobie z chorobami rodziców, tym większe znaczenie miały relacje poza domem, gdzie mogłam zaczerpnąć świeżego powietrza, porozmawiać o innych sprawach niż w domu, po prostu odpocząć. To były proste rzeczy, takie jak wspólne spacerowanie, rozmowy, wyjazdy na weekend. Zapomniałam o tym, co było w domu, skupiłam się na byciu ze znajomymi, przyjaciółmi, i to mnie cieszyło.

**M:** Dlaczego relacje są dla Ciebie ważne?

**B:** Interakcje z innymi osobami są dla mnie lekcją. Przebywając wśród ludzi, nauczyłam się dużo o sobie. W moim życiu było wiele różnych znajomości, dzięki nim wiem, co lubię, a czego nie, jakie mam zainteresowania, a przede wszystkim wykształciłam tożsamość i dziś dużo łatwiej jest mi odpowiedzieć na pytanie, kim jestem. Kiedy byłam młodsza, szukałam wzorów. Kiedy ktoś poświęcał mi swoją uwagę, czułam się ważna. Zaczynałam się otwierać, pokazywać emocje i czasem były one przyjęte, a czasem nie. To zweryfikowało wiele znajomości. Jeśli czułam, że nie mogłam być sobą, po prostu odchodziłam, a relacja się kończyła. Nie było to łatwe, ale potrzebne i w głębi serca wiedziałam, że muszę to zrobić, a z czasem na miejsce tej osoby pojawi się nowa. I tak też było. Nauczyłam się radzić sobie z tym, że niektóre relacje są na chwilę. Ważne jest dla mnie to, że będąc z kimś w relacji, mogę się rozwijać, realizować, i jeśli nie mogę tego zrobić, szukam dalej.

**M:** Co według Twojego doświadczenia pomaga w tworzeniu dobrych relacji?

**B:** Umiejętność słuchania i mówienia w taki sposób, żeby była to wymiana. Czasem warto posłuchać, a czasem trzeba się wygadać. To, co również łączy moich przyjaciół i mnie, to realizowanie podobnych zainteresowań.

**M:** W jaki sposób odróżniasz dobre relacje od tych, które Ci nie służą czy nie służyły w przeszłości?

**B:** Wspólne działanie i spędzanie czasu razem. Lubię próbować nowych rzeczy. Szukam ludzi o podobnych zainteresowaniach i priorytetach. Odnajduję się w grupach o zbliżonych do moich wartościach i celach. Podczas pracy z kimś można się wiele dowiedzieć o tej drugiej osobie. Wtedy okazuje się, czy łatwo przebywać w jej towarzystwie, czy relacja mężczy.

**M:** Ostatnio brałaś udział w organizowaniu i udzielaniu pomocy uchodźcom z Ukrainy. Byłaś jedną z osób zarządzających inicjatywą, dzięki której udzielono wsparcia tysiącom potrzebujących. Początek był trudny, bo przez pierwsze kilka dni i nocy pracowaliście jedynie z przerwą na sen. Ta inicjatywa powstała właśnie na bazie dobrych relacji. Zarząd, włącznie z Tobą, tworzyli dobrzy znajomi i dlatego rozwinęło się to na dużą skalę. Z ludźmi o podobnych wartościach dużo łatwiej o dobrą współpracę. Jaki jest Twój przepis na dobrą relację?

**B:** Dobra znajomość wymaga czasu i uwagi. Mnóstwo ludzi nie będzie do mnie pasować, a ja do nich. W przeszłości było to przykre, bo czasem angażowałam się i okazywało się, że nic z tego nie było. Zdarzało się, że nasze drogi się rozchodziły i żegnałam się z osobą, która była moją przyjaciółką. Dziś ważne jest dla mnie to, żeby się nie poddawać i nie zamykać na ludzi, bo ktoś nas zranił, albo dlatego, że zmieniły się nasze cele czy wartości. Relacje to trening, a komunikacja to podstawa. Moi przyjaciele są różnorodni i realizują się z nimi w różnych sferach mojego życia. Znam swoje granice i uczę się szanować granice innych – dzięki temu czuję się spełniona. Z jednym rozmawiam o polityce, z innymi potańczę, jeszcze z kimś innym opowiadamy sobie o naszych problemach życiowych. Ważne jest dla mnie to, że w każdym z tych obszarów, będąc z daną osobą, czuję się sobą. Relacje to praca, czasem ciężka, ale warto.

Trzeba wiedzieć, kiedy odejść, a kiedy poświęcić czas i energię na budowanie i rozwijanie znajomości. Taka umiejętność przyszła z czasem. Im więcej osób poznawałam, tym szybciej potrafiłam rozpoznać, czy ta relacja jest dla mnie, czy nie.

**M:** Jak radzisz sobie z relacjami, które na początku kwitły, a potem się kończyły?

**B:** Życie jest jak pociąg. Każdy ma swój. Ludzie wsiadają do naszego pociągu i z niego wysiadają. Niektórzy zostaną na długo, a inni wysiadają już na następnym przystanku. Każdy człowiek jest cenny, bo wnosi coś ważnego do naszego życia. W relacji jest różnie, dobra znajomość wymaga czasu i zaangażowania, a i tak może się okazać, że na którymś przystanku bliska osoba wysiadzie. I jest to normalne. Wierzę, że dobro wraca, ale często dopiero po czasie. W relacjach trzeba być cierpliwym, umieć zabrać o nie, a wtedy wiele dobrego może się wydarzyć.

**M:** Nie boisz się odrzucenia, wyśmiania czy ignorowania. Próbujesz nowych relacji ze świadomością, że może być dobrze albo może się nie udać.

**B:** Już jako dziecko i nastolatka zdałam sobie sprawę, że relacje są ważne, dlatego stały się istotną częścią mojego życia. Życie przynosi smutki i radości – nieważne, co się dzieje, chcę dzielić się tym z bliskimi. Dzięki temu czuję, że żyję, że moje życie jest pełne.

Relacje to stan umysłu. Pozytywne nastawienie z realnymi oczekiwaniami to podstawa. Wiek nie ma znaczenia – podejście, otwieranie się na opcje poznawania nowych osób – tak. Pomocne jest dzielenie zainteresowań, wartości albo podobna sytuacja życiowa. Tworzenia dobrych relacji można się nauczyć. Potrzebna jest gotowość, otwartość na ludzi i na to, że są różni, że możemy się wiele nauczyć od każdej osoby. Dobre znajomości wymagają czasu, zaangażowania. Warto zdawać sobie sprawę, że czasem mogą trwać krótko, a czasem całe życie. Najważniejsze to nie poddawać się, ale wyciągać życiowe lekcje i szukać dalej.



**Marta Wilczewska (Biczowska)  
Psycholog, Seksuolog, Terapeuta par metodą Gottmana  
Konsultacje i terapia indywidualna oraz dla par metodą Gottmana**

**Obszary, którymi się zajmuję:**

- Depresja
- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Łęki, ataki paniki
- Traumy
- Silny stres
- Odbudowa związku po zdradzie
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji

**Problemy Seksuologiczne:**

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

**Zapraszam serdecznie na konsultację i terapię  
0860453005**

**martawilczewska11@gmail.com  
http://martabiczkowska.blogspot.com/**



**dostawa na terenie  
CAŁEJ IRLANDII**

Deco Stones Limited  
Unit 7 westpoint Trade Centre  
Link Road  
Ballincollig  
Co.Cork P31 N623

**W naszej ofercie znajdziecie państwo:**

- KAMIEŃ DEKORACYJNY
- PŁYTKI Z CEGŁY ROZBIÓRKOWEJ
- PŁYTKI Z CEGŁY RĘCZNIE FORMOWANEJ
- PŁYTY Z BETONU ARCHITEKTONICZNEGO
- TYNKI BETON - STIUKI
- PŁYTKI PODŁOGOWE I ŚCIENNE  
FIRMY CERRAD
- OPOCZNO CHEMIA BUDOWLANA:  
CEKOL, ATLAS, SOPRO, CERESIT
- SYSTEM DOCIEPLEŃ  
ZEWNĘTRZNYCH:  
STYROPIAN/WĘLNA  
WĘLNA MINERALNA/SKALNA
- BETON KOMÓRKOWY YTONG
- BŁOCZKI CERAMICZNE

**importujemy również inne  
towary według specyfikacji klienta**

Sprzedaż hurtowa: [b2b@decostones.ie](mailto:b2b@decostones.ie) 086-0368876  
Sprzedaż detaliczna: [info@decostones.ie](mailto:info@decostones.ie) 021-4876963  
Sklepy online: [www.decostones.ie](http://www.decostones.ie) [all4building.ie](http://all4building.ie)

**[www.all4building.ie](http://www.all4building.ie)**

**RABATY**  
dla wykonawców

## PayPal zamyka biuro w Dundalk

Firma PayPal poinformowała o zamiarze zamknięcia w tym miesiącu swojego biura w Dundalk oraz zlikwidowaniu 62 miejsc pracy na Zielonej Wyspie. To efekt decyzji globalnego koncernu płatniczego o odchudzeniu siły roboczej na całym świecie.

W wydanym oświadczeniu PayPal stwierdził, że proponuje redukcję 35 stanowisk w Dublinie i 27 właśnie w Dundalk. To ostatnie biuro ma być całkowicie zlikwidowane. Podkreślono, że w sumie w Irlandii kadra pracowników zmniejszy się o 3 proc.

## Polak zamordowany w Kilkenny

W jednym z domów na osiedlu Meadow Way przy Castlecomer Road w Kilkenny doszło do morderstwa, którego ofiarą padł 36-letni Polak.

Głównym podejrzanym jest 69-letni mężczyzna. Do zdarzenia doszło najprawdopodobniej w wyniku kłótni. Polak został ugodzony ostrym narzędziem. Według wstępnych ustaleń mężczyźni wcześniej się znali. Ciało zostało przetransportowane do Szpitala Uniwersyteckiego w Waterford. Zlecono przeprowadzenie sekcji zwłok.



## Ekstradycja 10 Polaków. W tle narkotyki i prostytucja



Dziewięciu mężczyzn i jedna kobieta z polskim obywatelstwem muszą wrócić do kraju. Władze Irlandii zdecydowały o ekstradycji grupy, która wcześniej nad Wisłą miała dopuścić się napaści, handlu narkotykami i podżegania do prostytucji.

Cała grupa została przekazana polskim funkcjonariuszom w bazie lotniczej Baldonnel Aerodrome w Dublinie – podał portal RTE. Za całą dziesiątką wystawiono europejski nakaz aresztowania za przestępstwa wcześniej popełnione na terenie Polski. Zarzuca im się napaść, kradzież, oszustwo, handel narkotykami i podżeganie do prostytucji. Jak wskazał nadinspektor Michael Mullen z Garda Extradition Unit irlandzkiej policji, „udana operacja podkreśla silną międzynarodową współpracę” między służbami państw. Powiedział też, że akcja „doprowadziła do usunięcia uciekinierów, którzy stanowili zagrożenie dla społeczności w Irlandii”. Nie po raz pierwszy współpraca tych europejskich jednostek kończy się ekstradycją. W lutym Irlandia wydała polskim organom czterech mężczyzn.

## Dzieci z nieogrzewanych domów rozwijają się gorzej

Brak odpowiednich warunków mieszkaniowych szkodzi zdrowiu i rozwojowi poznawczemu dzieci – wynika z raportu Instytutu Badań Ekonomicznych i Społecznych (ESRI) zamieszczonego w „Irish Times”.

Jeden na dziesięciu dziewięciolatków mieszka w zimnym, wilgotnym lub przeludnionym mieszkaniu – podaje gazeta. Badanie wykazało, że prawie 20 proc. małych dzieci mieszka w tzw. gorszych dzielnicach. Natomiast prawie 7 proc. mieszka w „uporczywie zimnych domach” przez całe swoje dzieciństwo. Wykorzystując dane dotyczące dzieci urodzonych w latach 2007–2008, zebrane w ramach projektu Growing Up in Ireland (GUI), badanie jest pierwszym w Irlandii, które bada wpływ złej jakości mieszkań

na dobrostan dzieci. Zgodnie z wcześniejszymi badaniami międzynarodowymi, problemy z oddychaniem (epizody świszczącego oddechu) są częstsze u dzieci żyjących w złych warunkach mieszkaniowych (w wilgoci), a także w domach, które nie są odpowiednio ogrzewane. Naukowcy wykazali, że między wrześniem 2008 a kwietniem 2009 r. 8,1 proc. gospodarstw domowych, w których mieszkaly dzieci w wieku do ośmiu miesięcy, było pozbawionych ogrzewania. Od grudnia 2010 do lipca 2011 r. liczba ta wzrosła nieznacznie do 9,1 proc. Następnie nastąpił skok do 13,5 proc. od marca do września 2013 r., kiedy ubóstwo osiągnęło szczyt. Odsetek ten spadł do 6,8 proc. cztery lata później, kiedy gospodarka znajdowała się w fazie ożywienia.

## Rzym ulubionym miejscem podróży Irlandczyków

„Irish Independent” opublikował ranking najpopularniejszych miast, do których Irlandczycy chcieliby wybrać się na krótki wakacyjny wypad. Zwyciężył Rzym. W zestawieniu brakuje polskich miast.

„Jedzenie, historia i pogoda” – tak został scharakteryzowany Rzym, a raczej jego główne atuty. A oto 10 najbardziej pożądanych miejsc podróży: Rzym, Paryż, Londyn, Lizbona, Barcelona, Nowy Jork, Amsterdam, Edynburg, Praga, Budapeszt.



## Policja poprosiła rodzinę ofiary napaści seksualnej o usunięcie wpisów oskarżających imigrantów

Irlandzka policja poprosiła rodzinę kobiety, która padła ofiarą napaści seksualnej ze strony czterech mężczyzn, których uważa za obcokrajowców, o usunięcie wpisu w mediach społecznościowych dotyczącego ataku.

Jak donosi irlandzki serwis informacyjny Gript, do bliskich przyjaciół i rodziny domniemanej ofiary wystosowano prośbę o niedostępność

nie informacji na temat ataku, które identyfikują napastników jako obcokrajowców. Gardaí w południowo-wschodnim nadmorskim mieście Dungarvan potwierdziła, że prowadzi dochodzenie w sprawie domniemanej napaści, która miała miejsce w niedzielę 19 lutego. Policja odnotowała „komentarze w mediach społecznościowych w związku z tym incydentem”, ale podkreśliła, że ponieważ śledztwo jest w toku, żadne dalsze informacje nie zostaną ujawnione w tym czasie. Według świadków zdarzenia mężczyźni mieli zderzyć kobietę spodnie i opuścić bieliznę do wysokości kostek, z zamiarem zgwałcenia. Krzyki ofiary miała usłyszeć starsza kobieta z pobliskiego budynku, która spłoszyła oprawców, sama również stając się obiektem ich ataku, zanim uciekli oni z miejsca zdarzenia. Irlandzkie służby nie potwierdzają na razie tych relacji.

  
**MW DENTAL**  
**MONIKA WOZNAK**  
CORK- BALLINCOLLIG

**OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH**

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębów RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



**Godziny otwarcia**  
**Pon-Sob 10:00 -18:00**



Tel. 0214873434  
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir  
Main Street, Ballincollig

**Polska Księgarnia** tel: 018749514; 0899778904  
[www.ksiazki.ie](http://www.ksiazki.ie)

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pieniężne** bilety na koncerty i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy teżki stałego klienta **SPRAWDŹ NAS!**

58-66 Parnell Street, Dublin 1  
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE  
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublino

# GRZEGORZ HALAMA

**9.06 CORK**

City Limits  
20.00

**10.06 WATERFORD**

Garter Lane  
19.00

**11.06 DUBLIN**

Laughter Lounge  
19:00

**OKLASKY**

Stand-up in RED



**BILETY DOSTĘPNE NA  
WWW.KONCERTY.IE**

## Akcyza wróci w ciągu ośmiu miesięcy – w trzech etapach

Akcyza na benzynę i olej napędowy zostanie przywrócona w trzech etapach, w ciągu ośmiu miesięcy – tak poinformował premier Leo Varadkar.

Od 1 czerwca stawki urzędowo wzrosną o 6 centów za litr benzyny i 5 centów za olej. Od 1 września o kolejne 7 i 5 centów. Do 31 paź-

dziernika stawki zostaną w pełni przywrócone. Ostateczny wzrost wyniesie 8 centów za benzynę, 6 centów za olej napędowy i 3 centy za olej napędowy. Przywrócenie akcyzy wcześniej ustanawiano na 1 marca, ale pojawiły się obawy o niedobór paliwa.

## W Irlandii brakuje lekarzy

Zrzeszenia Irish College of General Practitioners (ICGP) i Association of University Departments of General Practice in Ireland (AUDGPI) oceniają, że aby zaradzić narastającemu kryzysowi kadrowemu, potrzebne są większe fundusze i szkolenia dla niedoświadczonych lekarzy.

Lekarze wezwali rząd do podjęcia „pilnych działań, które rozwiążą problem rosnących niedoborów kadrowych w kraju”. Jak wskazują, bez zmian „niemożliwe stanie się zapewnienie pacjentom terminowej i wysokiej jakości opieki”. Obie organizacje chcą również „bardziej formalnej i zorganizowanej” współpracy między ICGP Specialist Training Programme a Medical Schools’ Departments of General Practice.



## Sąd Najwyższy rozpatrzy apelację o przyznanie renty wdowiej pomimo braku ślubu



Sąd Najwyższy będzie rozpatrywać skargę Johna O’Meary za nieprzyznanie mu renty wdowiej. Jego partnerka w styczniu 2021 r. zmarła na COVID, a on został sam z trójką dzieci.

Sąd zgodził się, że kwestia ma szczególne znaczenie społeczne i trzeba sprawę rozpatrzyć ponownie. O’Meara w swoim pozwie twierdzi, że sekcje ujednoliconej ustawy o opiece społecznej z 2005 r., które wykluczały go z otrzymywania emerytury, ponieważ nie był żonaty ani nie zawarł formalnego związku partnerskiego ze zmarłą partnerką, pomimo ich długiego związku, stanowią dyskryminację. Istnieje szansa, że sprawa przybierze pomyślny dla niego obrót.

## Inflacja w Irlandii spadnie nawet do 4 procent

Od 4 do 5 proc. średnio wyniesie tegoroczna inflacja w irlandzkiej gospodarce. To zdecydowanie mniej, niż rządowe szacunki z końca września 2022 r.

Wygląda na to, że inflacja z niemal czterodekadowego szczytu – tak przynajmniej informu-

je Agencja Reutera. To dobra wiadomość – być może koszty życia nieco nam się zmniejszą. Roczna inflacja w Irlandii spadła w styczniu do 7,8 proc. po tym, jak odnotowała najostrzejszy miesięczny spadek od siedmiu lat (w październiku osiągnęła najwyższy od 38 lat poziom 9,2 proc.).

## Funkcjonariusz w stanie krytycznym po zamachu w Omagh – policja podejrzewa Nową IRA

Dwóch nieznanymi sprawców zaczęło strzelać do policjanta w miejscowości Omagh w hrabstwie Tyrone. To najpoważniejszy zamach terrorystyczny w Irlandii Północnej od ponad dekady. Aresztowano trzech podejrzanych o współudział.

Zamaskowani sprawcy zaatakowali wieczerem pod centrum sportowym w Omagh, gdy inspektor John Caldwell wkładał piłki do ba-

gażnika po prowadzonym przez siebie treningu piłkarskim dla dzieci. Jednym ze świadków zamachu był syn funkcjonariusza. Sprawcy odjechali z miejsca zdarzenia. Samochód porzucili i podpalili pod Omagh. Poszukuje ich policja. Według informacji mediów Caldwell otrzymał cztery rany postrzałowe. Został przewieziony do szpitala w Derry. Jest w stanie krytycznym.

## Jack i Emily najpopularniejszymi imionami w Irlandii

Jack po raz szósty został najpopularniejszym męskim imieniem roku w Irlandii. Wśród dziewczynek pierwsza jest Emily. Z kolei najpopularniejszym nazwiskiem (po raz pierwszy od 2019 r.) jest Murphy.

Tak wynika z danych opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny dotyczących

2022 r. Czołówka imion nadawanych chłopcom: Jack, Noah, James, Rian, Charlie. Najpopularniejsze imiona żeńskie: Emily, Grace, Fiadh, Sophie, Lily. W 2022 r. istnieje większa różnorodność imion zarejestrowanych dla dziewcząt (4966) w porównaniu z imionami dla chłopców (4016).

## Klify Moheru to najpiękniejszy widok z urwiska na świecie

W plebiscycie magazynu podróżniczego „Condé Nast Traveller” za najpiękniejszy na świecie widok z urwiska uznano widok z irlandzkich Klifów Moheru.

Klify Moheru to jedna z największych atrakcji turystycznych Irlandii, którą co roku odwiedza prawie milion osób. Znajdują się one również w pobliżu innych najważniejszych atrakcji Irlandii, w tym Burren, jaskiń i Wysp

Arun. Ponadto Klify Moheru (hrabstwo Clare) stanowią część Wild Atlantic Way, czyli trasy samochodowej, którą można przejechać wzdłuż zachodniego wybrzeża Irlandii. Wśród najpiękniejszych widoków z urwiska znalazły się także imponujący Preikestolen w Rogaland w Norwegii, słynny amerykański Park Narodowy Wielkiego Kanionu i Cabo Girao na portugalskiej Maderze.



## Irlandia i Portugalia eliminują złote wize

Irlandia i Portugalia zdecydowały się na zakończenie wieloletniego projektu, który miał przyciągnąć zamożnych inwestorów do ich krajów. Nie będą już pozwalać milionerom na inwestowanie w ich krajach w zamian za wize – poinformowała agencja Bloomberg.

Powszechność programu „złotej wize” doprowadziła do tego, że w krajach takich jak Portugalia, Hiszpania, Grecja czy Irlandia właścicielami wielu turystycznych posiadłości byli obcokrajowcy. Program był bardzo popularny, szczególnie po kryzysie w 2008 r.,

i pozwolił lokalnym społecznościom „odbić się od dna”. Jednocześnie pieniądze „pompowane” w nieruchomości pochodziły często z nie do końca jasnych źródeł, a „złote wize” posiadało wielu bogaczy związanych z rosyjską oligarchią. Znaczna część z nich wspierała, i nadal wspiera, osobiście działania Władimira Putina. Portugalia i Irlandia postanowiły zawiesić „złote wize”. Tym samym poszły w ślady Wielkiej Brytanii, która już rok temu zdecydowała się na rezygnację z programu.



**NOWA PLATFORMA  
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW

**€3,99**  
MIESIĘCZNIE

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA



ERYK KULM JR. AS

# FILIP

W IRLANDZKICH KINACH OD 14 KWIETNIA

**B**ezpłatne zajęcia maturalne online z języka polskiego od września 2023r. oraz sesja informacyjna o języku polskim w irlandzkich szkołach.

- Moje dziecko chodzi do irlandzkiego liceum. Co powinnam zrobić, aby język polski był uczony w szkole średniej, do której uczęszcza moje dziecko?
- Jestem uczennicą w 3 klasie irlandzkiego liceum. Chciałabym zdawać maturę z języka polskiego, ale nie wiem, jak się do tego przygotować, nie wiem, jak wygląda egzamin. U mnie w szkole nie ma nauczyciela języka polskiego. Jak wygląda matura z języka polskiego w irlandzkim systemie?
- Jestem uczniem i słyszałem coś o tym, że trzeba mieć portfolio do matury, ale nie wiem jak się do tego zabrać. Co to jest portfolio, do czego jest potrzebne, jak je zrobić?
- Mieszkam w Donegal, w mojej szkole nie ma innych uczniów polskiego pochodzenia. Chciałabym zdawać maturę z języka polskiego i dobrze się do niej przygotować, ale w pobliżu nie ma nikogo, kto mógłby mi pomóc. Czy są bezpłatne zajęcia online przygotowujące do matury z języka polskiego? Chciałabym uczyć się online.
- Jestem uczennicą na 4. roku, robię teraz Transition Year, mieszkam w County Mayo. Czy są bezpłatne zajęcia sobotnie z języka polskiego dla maturzystów w Galway? Kiedy powinnam się zapisać? Gdzie mogę się zapisać? Czy mogę z tym poczekać do początku ostatniego roku, jak już będę w klasie maturalnej?
- Jestem nauczycielem/ nauczycielką wykształconym/ą w Polsce i chciałbym/łabym uczyć języka polskiego w irlandzkiej szkole. Co powinienem/ powinnam zrobić, aby móc uczyć języka polskiego? Jak dostać pracę w irlandzkiej szkole?

Na te, i wiele innych pytań dotyczących języka polskiego w irlandzkich szkołach, bezpłatnych zajęć maturalnych sobotnich w Dublinie, Cork i Galway, jak również online, uzyskasz odpowiedź podczas kolejnej sesji informacyjnej dla rodziców, uczniów i nauczycieli. Spotkanie informacyjne dla uczniów i rodziców odbędzie się online, 17 kwietnia 2023 o godz. 19.00 i będzie prowadzone po polsku. Zapisać można się po kliknięciu w link tutaj lub skanując poniższy kod QR i wypełniając krótki formularz:



Warto wiedzieć, że naukę języka polskiego można zorganizować w irlandzkim liceum na każdym etapie. Od września 2020 język polski został wprowadzony do irlandzkiej podstawy programowej w szkołach średnich. Oznacza to możliwość zorganizowania bezpłatnych zajęć z języka polskiego. Oznacza to również możliwość zdawania matury z języka polskiego na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Organizacja zajmująca się wprowadzaniem języka polskiego do irlandz-

# Darmowe zajęcia z języka polskiego w irlandzkich szkołach



kich szkół średnich to Post-Primary Languages Ireland, która realizuje to zadanie na zlecenie irlandzkiego ministerstwa oświaty.

Obecnie (marzec 2023r.) lekcje języka polskiego na różnych poziomach (nie tylko zajęcia maturalne, w tzw. Senior Cycle, ale także dla Transition Year i Junior Cycle, już od pierwszego roku) odbywają się już w 35 irlandzkich liceach. Warto zaznaczyć, że jest to nowy przedmiot, nowy język, więc rodzice i uczniowie powinni zgłaszać zapotrzebowanie na utworzenie zajęć z języka polskiego do dyrektorów irlandzkich szkół. Jeśli chcielibyście Państwo, aby bezpłatne zajęcia z języka polskiego były zorganizowane w szkole Waszego dziecka, powinniście jak najszybciej zgłosić ten fakt dyrektorowi szkoły. Najczęściej takie prośby spotykają się z życzliwym przyjęciem i uczniowie mają możliwość skorzystania z darmowych lekcji języka polskiego w swoich liceach. Czasami (bardzo rzadko, ale zdarza się), że po zgłoszeniu zapotrzebowania, dyrektorzy opowiadają: „Nie organizujemy zajęć z języka polskiego w naszej szkole”. Taki przypadek mieliśmy w minionym roku – jedna z mam napisała do dyrektora maila i spotkała się z negatywną odpowiedzią. Nie trzeba się poddawać, warto ponownie zapytać. Jeśli dyrektor odmawia, można skontaktować się również z zarządem szkoły. Okazało się, że w tej konkretnej szkole, jest ponad 50 uczniów polskiego pochodzenia i są warunki do utworzenia zajęć z języka polskiego. Po wysłaniu ponownego maila przez mamę ucznia, szkoła przemyślała propozycję i skontaktowała się z nami – Post-Primary Languages Ireland: info@ppli.ie. Warto zaznaczyć, że zorganizowanie zajęć z języka polskiego w irlandzkim liceum nic szkoły nie kosztuje, ponieważ to my zatrudniamy i szkolimy nauczycieli. We wspomnianej szkole zajęcia z języka polskiego zostały wprowadzone już od pierwszej klasy.

Listę najczęściej zadawanych pytań i odpowiedzi związanych z wprowadzeniem języka polskiego do irlandzkich szkół można znaleźć tutaj.

Dla uczniów, którzy nie mają możliwości skorzystania z lekcji języka polskiego w irlandzkiej szkole, w 3 miastach: Dublin, Cork i Galway organizujemy zajęcia sobotnie. Link do zapisów jest tutaj. Ważne, aby wiedzieć, że podstawa programowa zakłada zrealizowanie co najmniej 180 godzin w ciągu ostatnich dwóch lat szkoły średniej, jak również przygotowanie portfolio. Kursy, które są organizowane przez nas, są prowadzone zgodnie z wymaganiami podstawy programowej, przez wykwalifikowanych nauczycieli, bezpłatne dla uczniów. Zajęcia są prowadzone w przyjaznej atmosferze, z wykorzystaniem nowoczesnych metod nauczania. Uczeń jest aktywnym uczestnikiem, nie tylko biernym słuchaczem, co zwiększa skuteczność nauki.

Dla uczniów, którzy nie mają dostępu do lekcji języka polskiego w swoim irlandzkim liceum, jak również mają za daleko, by dojechać do Dublina, Cork czy Galway na stacjonarne zajęcia sobotnie, od września 2023 otwieramy bezpłatne zajęcia online. Zapisać można się po kliknięciu tutaj lub skanując poniższy kod QR i wypełniając formularz:



Ważne, by pamiętać, że kurs maturalny powinien trwać 2 lata, więc naukę z nami trzeba rozpocząć na początku piątego roku.

Dlaczego warto zdawać maturę z języka polskiego w irlandzkiej szkole?

- Jeśli postugujesz się tym językiem w domu, najprawdopodobniej Twoja znajomość tego języka jest już dużo lepsza niż języka, którego uczysz się tylko w szkole, przez 2-3 lata szkoły średniej.

- Docelowy poziom znajomości języka polskiego na maturze został określony jako A2/B1, co według Europejskiego Systemu Opisu Kształcenia Językowego oznacza odpowiednio: podstawowy i niższy średniozaawansowany. Nie jest to poziom C – najwyższy, biegły.

- Nawet jeśli masz problemy z czytaniem i pisaniami po polsku (np. robisz dużo błędów ortograficznych) – ma to wpływ tylko na połowę końcowej oceny maturalnej z języka polskiego. Połowa punktów (dokładnie 55% zarówno na poziomie podstawowym, jak i rozszerzonym) składających się na końcową ocenę maturalną z języka polskiego, to punkty za mówienie i rozumienie ze słuchu.

- Uczniowie bardzo często określają punkty zdobyte za egzamin z języka polskiego jako „łatwe”, a mają one taką samą wartość podczas przyjmowania na studia, jak punkty otrzymane z innych przedmiotów.

- Aby zostać przyjętym na wiele kierunków studiów na uniwersytetach w Irlandii - wymagana jest znajomość co najmniej jednego języka obcego.

- Potwierdzona znajomość dodatkowego języka zwiększa Twoje szanse na rynku pracy. Pracodawcy chętniej zatrudniają osoby wielojęzyczne.

- Warto solidnie przygotować się do matury, uczęszczać na nasze zajęcia, czytać polskie książki i pisać po polsku, aby zdać egzamin jak najlepiej.

- Warto uczyć się języka rodziców (lub jednego z rodziców) i dziadków, aby móc zachować z nimi więź oraz umieć porozumieć się z dalszą rodziną.

Przyjmujemy również zgłoszenia od nauczycieli języka polskiego, którzy są zainteresowani współpracą z nami. Wystarczy wypełnić ten formularz. W przypadku pojawienia się nowej oferty pracy przesyłamy informację do wszystkich zarejestrowanych.

Zapraszamy do odwiedzania naszych stron: Post-Primary Languages Ireland oraz Languages Connect oraz polubienia naszych mediów społecznościowych, aby nie przeoczyć ważnych informacji dotyczących języka polskiego.

Możliwe jest również wprowadzenie języka polskiego w irlandzkiej szkole podstawowej, obecnie w formie krótkiego kursu, więcej informacji można znaleźć tutaj. Irlandia już wkrótce planuje wprowadzenie nauki języków obcych do szkół podstawowych, jednym z nauczanych języków może być język polski.

Chciałbyś, aby Twoje dziecko miało możliwość takiej nauki?

Chciałbyś uczyć się języka polskiego w irlandzkim liceum lub skorzystać z bezpłatnego kursu maturalnego w sobotę?

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych na sesję informacyjną, Uczniów na nasze zajęcia, a Rodziców i Nauczycieli do współpracy.

AGNIESZKA GROCHOLA

DORADCA METODYCZNY, POST-PRIMARY LANGUAGES IRELAND



TRASA EUROPEJSKA / EUROPEAN TOUR

# KWIAT JABŁONI

02/06/2023 DUBLIN

THE BUTTON FACTORY

DOORS 19:00

START 20:00



KASIA SIENKIEWICZ *LEAD VOCAL, PIANO* JACEK SIENKIEWICZ *LEAD VOCAL, MANDOLIN*

GRZEGORZ KOWALSKI *BASS GUITAR* MARCIN ŚCIERAŃSKI *DRUMS*

PAWEŁ PIEKARSKI *GUITARS, BACKING VOC.* FILIP KRZYSZTOPORSKI *PERCUSSION*

BILETY DO NABYCIA NA [WWW.KONCERTY.IE](http://WWW.KONCERTY.IE)





**PIOTR SŁOTWIŃSKI**  
www.piotrslotwinski.com

# Stracone „pokolenie internetu”



**N**a naszych oczach na dziejową scenę wchodzi pokolenie wychowane przez internet, zrodzone przez rodziców wychowanych przez telewizję. Bądźmy szczerzy: jest źle, a będzie jeszcze gorzej. Jeżeli szybko nie podejmiemy kroków zaradczych, przyszłe pokolenia będą miały prawo nami gardzić za los, jaki im, przez własną wygodę i niefrasobliwość, szykujemy.

Wielopokoleniowe rodziny odchodzą w niepamięć. Dziadkowie już nie przekazują wnukom swojej gromadzonej przez dziesięciolecia wiedzy, robią to filmiki na YouTube. Rodzice tych dzieci, sami wychowani przy ciągle włączonym telewizorze, nie zawsze widzą w tym coś złego. Tym samym po raz pierwszy w historii nową generację wychowują różnej maści nastoletni influencerzy, a rodzice zostali sprowadzeni do kogoś, kto zapełnia lodówkę i płaci rachunki.

Ostatnio mamy wysyp filmików pokazujących skrajnie patologiczne zachowania młodzieży. Zapanowała jakaś moda na filmowanie grupowego bicia ofiary i wrzucanie tego do sieci. Oczywiście tak się dzieje nie tylko w Polsce, w Irlandii pod tym względem wcale nie jest lepiej. Pomijając najważniejszy oczywiście, czyli kryminalny aspekt takiego napadu, to dokumentowanie i upublicznianie takiego zachowania świadczy dodatkowo o skrajnej głupocie. Albo o nieuzasadnionym poczuciu bezkarności.

Za moich szkolnych czasów nigdy nie zdarzyło się, żeby kilka osób pobiło jedną. Owszem, były „solówki”, ale jak sama nazwa mówi, chłopaki brali się za tby pojedynczo, sam na sam, chociaż często przy sporej publice. Nie wolno było uderzyć leżącego, trzeba było honorowo poczekać, aż delikwent wstanie. Moi starsi koledzy wspominali nieraz, że dawniej nawet kopnięcia były uznawane za niehonorowe, godne co najwyżej nieuczzonego plebsu. Zdaje się, że dopiero wyświetlane w polskich kinach w latach 80. „Wejście smoka” trochę przesunęło tę granicę. Niemniej pewne reguły były ustalone, a kto ich nie przestrzegał, szybko był przywołany do porządku przez kibicującą szkolną gawiedź. Po bójkę, zazwyczaj trwającej do „pierwszej krwi”, adwersarze podawali sobie ręce i rozchodzili się pogodzeni. Emocje znalazły ujście, męskość i rycerskość się hartowała.

Dzisiaj? Napada się w kilka osób na jedną, dodatkowo ją poniża i jeszcze kręci się z tego filmik. Skąd takie wzorce zachowań? Internet, może trochę gry i telewizja. Bo przecież nie z opowieści dziadka, który przy ciepłym kaloryferze wspominał, jak budował Nową Hutę. Rodzice, od początku lat 90. walczący o przetrwanie od wypłaty do wypłaty, względnie od faktury do faktury, na wychowanie dzieci nie mieli już czasu. Pewnie liczyli, że tak jak w ich przypadku sprawę załatwi telewizja, bo na szkołę przecież nie mieli co liczyć. Tylko że oni

mieli dwa programy, za to z „Sondą”, „Zwierzyńcem”, „Klubem sześciu kontynentów”, „Latającym Holendrem”, „Spektrum”, „Kwantem” i „Przybyszami z Matplanety”. Dzisiaj młodzież ma do wyboru tysiące kanałów na YT czy Tik-Toku i zawsze wybierze to, co najgłupsze. No, może prawie zawsze.

Do tego dochodzą skutki eksperymentów pedagogicznych pod nazwą „beztresowe wychowanie”. Osobiście mam teorię, że suma stresu musi być równa w społeczeństwie, więc jeśli człowiek nie stresował się w dzieciństwie, to będzie stresował innych w swoim dorosłym życiu, zaczynając zapewne od własnych rodziców, przerażonych pierwszą wizytą policji w domu. To ostatni dzwonek na otrzeźwienie, chociaż często bywa już za późno.

Coraz częściej słyszymy o przypadkach, gdy dzieci zabijają inne dzieci. Ostatnio całe Niemcy były zszokowane zabójstwem 12-latkę, dokonany przez jej dwie koleżanki w wieku 12 i 13 lat. Prawnie niewiele można im zrobić, bo to dzieci; nie ukończyły nawet 14. roku życia, od którego w Niemczech odpowiada się za swoje wybryki. Kogo w takim razie winić za ich czyny? Ja tam bym karał rodziców, którzy również w sensie prawnym odpowiadają za zachowania swoich latorośli. Może wtedy jeden z drugim zainteresowałby się, gdzie spędza wieczory jego dziecko oraz co przegląda w internecie. Sam, widząc ostatnio dosłownie watahy 10–12 latków snujące się wieczorową porą po ulicach Corku, zastanawiałem się, gdzie są ich rodzice? Nie martwią się, że 11-letniej dziewczynki nie ma jeszcze w domu, chociaż jest to zdecydowanie pora, gdy po wieczornym paciorku powinna kłaść się do łóżka? Co na to funkcjonariusze Gardy, których najczęściej można spotkać kupujących frytki w McDonalddie, za to od dawna trudno dostrzec na ulicy pieszy patrol?

Spotkać taką zaczepnie nastawioną watahę na swojej drodze naprawdę nie jest niczym

przyjemnym. Owszem, to ciągle dzieci, ale w kupie, i wiedzące, że są bezkarne. Lepiej nawet nie próbować się bronić, bo nie daj Panie Boże, niechcący złamie się takiemu smarkowi nos, co zresztą również niedawno przydarzyło się naszemu Rodakowi, który stanął w obronie swojej córeczki, i tragedia gotowa. Wtedy jedyne chyba co pozostaje, to błyskawicznie się pakować i ewakuować z Zielonej Wyspy, bo można wyłapać kilka lat odsiadki i mieć jeszcze paragrafy za pedofilię, bo w końcu dotknęło się cudze dziecko. Oczywiście irlandzkie media zrobią z ciebie potwora, a część tutejszych polskojęzycznych mieszkańców z polskim paszportem jeszcze będzie bić im brawo i oburzać się na własnego Rodaka.

Starsi Irlandczycy wspominają, że niegdyś takiej patologii nie było. To zrodziło się w latach 90., kiedy mieszkańcom Zielonej Wyspy, całe życie klepiącym biedę i zmuszonym od pokoleń emigrować za chlebem, nagle finansowo znacznie się polepszyło. Nastąpiła era „celtyckiego tygrysa”, weszły używki do tej pory zarezerwowane dla zdecydowanie bogatszych poszukiwaczy nowych wrażeń. Skutki tego widzimy do dzisiaj. Wystarczy wieczorową porą spacerować się po ścisłym centrum Dublina. Od narkomanów trudno się opędzić. Takich scen nie widziałem do tej pory w żadnym innym większym mieście europejskim, w którym byłem. Owszem, widziałem tłumy bezdomnych w Rzymie czy dziesiątki nachalnych niedopitych meneli w Liverpoolu. W Paryżu, przesiąkniętym strachem przed zamachami, musiałem pokazywać zawartość torby, zarówno gdy wchodziłem do galerii sztuki, jak i do McDonalda w centrum miasta. Ale tylu narkomanów, w dodatku nachalnie domagających się datków na podtrzymanie swojego nałogu, można spotkać tylko w Dublinie.

Niemniej to nie alkohol i narkotyki są prawdziwym problemem, a wychowanie czy raczej jego brak. Być może dostęp do internetu powi-

nien być możliwy tylko dla osób pełnoletnich? To w końcu nie jest takie samo medium jak książki czy gazety, wymaga zdecydowanie większej odpowiedzialności. Skoro limituje się, stosując cenzurę wieku, dostęp do pewnych filmów czy używek, dlaczego nie limitować dostępu do tego interaktywnego medium, dającym niespotykane dotychczas możliwości? Tyle tylko, że znaczną część hejtu (o czym przekonałem się na własnej skórze) generują osoby jak najbardziej dojrzałe, czy wręcz przejrzałe, i to niezależnie od statusu społecznego czy formalnego wykształcenia. Zdarzyło mi się czytać skrajnie wulgarne wypowiedzi na przykład... nauczycieli. W tym przypadku bardziej stosowne byłoby ich nazywać co najwyżej pracownikami szkoły, tyle że oni faktycznie mają dostęp do młodzieży i żyją z zatrucia młodych umysłów.

Ograniczenia w dostępie do sieci oczywiście nie mają sensu, wspominałem o tym tylko dlatego, żeby zwrócić uwagę na rangę problemu. Cenzura internetu również nie powinna być dopuszczalna, oczywiście poza przypadkami ewidentnego łamania prawa. Ale jako społeczeństwo powinniśmy zacząć zwracać baczną uwagę na treści, jaką serwują nam media z internetem na czele, i gdzie tylko się da głosować własnym portfelem. Trzeba przywrócić autorytet, jakim jeszcze 20–30 lat temu byli darzeni rodzice. To ostatnie może okazać się trudne, ale już reforma szkolnictwa, z proponowanym przez różne partie polityczne „bonem edukacyjnym”, będzie przy tym bardzo prosta, wbrew opinii nauczycieli, którym zależy, żeby było tak, jak było.

Jak mówi przysłowie, czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci. Jeżeli przegramy bitwę o kolejne pokolenie młodych dusz, przegramy wojnę o całą naszą cywilizację, jaką znamy. A że życie nie znosi próżni, w miejsce naszej cywilizacji wejdzie kolejna. Tym razem taka, której naprawdę byśmy nie chcieli... ❏

# Zwrot podatku PAYE z Irlandii

**K**ażdego roku tysiące pracowników w Irlandii nadpłaca podatek dochodowy, nie aplikując o zwrot, pomimo iż mają możliwość odzyskania tej nadwyżki. Najlepiej skorzystać z pomocy wyspecjalizowanej firmy, która załatwi wszystkie formalności, aplikuje w naszym imieniu i zapewni uzyskanie zwrotu wszystkich nadpłaconych podatków z ostatnich czterech lat.

## Kto może ubiegać się o zwrot podatku?

Większość irlandzkich pracowników ma prawo do zwrotu podatku. Przeciętnie osoba otrzymuje 880 euro – więc zdecydowanie warto sprawdzić, ile Ci się należy!

Możesz otrzymać zwrot, jeśli:

- zostajesz zwolniony,
- zostajesz źle opodatkowany,
- miałeś przerwę w zatrudnieniu,
- miałeś więcej niż jedno zatrudnienie w ciągu roku,
- płaciłeś podatek według stawki *emergency*,
- ponieosteś wydatki medyczne lub dentystyczne,
- poszłaś na urlop macierzyński,
- chcesz rozliczyć się ze współmałżonkiem przebywającym poza Irlandią (w Polsce lub innym kraju Unii),
- wynajmujesz od landlorda pokój/dom/mieszkanie i należy Ci się ulga podatkowa za koszty poniesione na opłatę czynszu. Za co można odzyskać podatek?

## Wydatki medyczne i dentystyczne

Jeśli zapłaciłeś za wizytę u lekarza pierwszego kontaktu, specjalisty, dentysty, ponieosteś koszty rehabilitacji, operacji, badań itp., możesz otrzymać do 20 proc. kosztów jako zwrot podatku.

## Ulga podatkowa dla wynajmujących

Rząd Irlandii w budżecie na 2023 r. ogłosił ulgę podatkową, która ma na celu wsparcie 40 tys. osób wynajmujących nieruchomości w Irlandii. Ulga podatkowa za płacony czynsz to 500 euro rocznie dla każdego najemcy. Osoby stanu wolnego mogą ubiegać się o 500 euro, a małżeństwa o 1000 euro. Ulga będzie dostępna w latach podatkowych 2022–2025 (włącznie). Jeśli

więc wynajmowałeś nieruchomość mieszkalną w 2022 r., możesz ubiegać się o tę ulgę już dziś.

Dane potrzebne do aplikacji:

- numer RTB (*RTB registered number*),
- data rozpoczęcia wynajmu,
- przewidywana data zakończenia wynajmu,
- dokładny adres wynajmowanej nieruchomości,
- dane oraz adres właściciela; informacja, czy mieszka w IE.

Większość tych informacji powinna być zawarta w umowie najmu.

## Ulga za wydatki na dom opieki

Koszty związane z opieką długoterminową w domu opieki mogą być znaczące. Ale dobra wiadomość jest taka, że jeśli zapłacisz za siebie lub bliską osobę za pobyt w domu opieki, możesz być upoważniony do zwrotu nawet 40 proc. wartości tych kosztów.

## Wykonywanie pracy zdalnej z domu

Osoby pracujące zdalnie są uprawnione do ubiegania się o ulgi podatkowe za wiele codziennych rachunków, media domowe, takie jak ogrzewanie, elektryczność i szerokopasmowy dostęp do internetu. Jeśli więc pracujesz z domu, w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin, możesz ubiegać się o zwrot podatku.

## Małżeństwa

Zawarłeś związek małżeński w ciągu ostatnich czterech lat? Możesz mieć prawo do dużego zwrotu podatku. Osoba będąca rezydentem podatkowym w Irlandii może aplikować o ulgę małżeńską także w sytuacji, gdy współmałżonek przebywa w innym kraju. Ulga należy się nawet wtedy, gdy współmałżonek osiąga w tamtym kraju dochody – warunkiem jest oczywiście ich wysokość. Zgodnie z przepisami o agregacji podatkowej w krajach Unii, podatnik, którego współmałżonek przebywa poza Irlandią, w ciągu roku będzie miał pobierany podatek według ulg osoby stanu wolnego. Po przedstawieniu odpowiedniej dokumentacji można starać o zwrot podatku nawet do kwoty 1700 euro za każdy rok.

## Flat Rate Expenses

Dla personelu barów, pielęgniarek, nauczycieli, strażaków – dostępne są zryczałtowa-

ne ulgi podatkowe dla tysięcy irlandzkich pracowników, którzy pracują w różnych zawodach. Te wydatki są przeznaczone na pokrycie kosztów związanych z pracą, takich jak narzędzia, mundury i materiały, które muszą pokrywać z własnej kieszeni w związku z zatrudnieniem.

## Opłaty za naukę

Opłaty za studia *Third Level Education* dla siebie czy bliskiej osoby mogą uprawniać do zwrotu podatku.

## Samotni rodzice i gospodynie domowe

Jeśli samotnie opiekujesz się dzieckiem lub jesteś w związku i opiekujesz się osobą bliską, pozostając w domu, a tym samym rezygnując z kariery, możesz otrzymać ulgę podatkową w wysokości 1700 euro rocznie.

## Podatek emergency

Wielu pracowników płaci wyższą stawkę podatku – lub podatku *emergency* – gdy rozpoczynają nową pracę lub gdy przez jakiś czas w roku mieli więcej niż jedno zatrudnienie. Dobrą wiadomością jest to, że możesz odzyskać nadpłacony podatek, jeśli sumując wszystkie dochody, nie przekroczyłeś limitów, które Ci przysługują.

To tylko wierzchołek góry lodowej. W zależności od sytuacji osobistej można skorzystać z wielu ulg podatkowych. Aby uzyskać więcej informacji na temat tego, co możesz odliczyć, sprawdź naszą stronę [www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu) lub skontaktuj się z naszym zespołem już dziś! Rozliczamy podatek od ręki! Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu? Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku. Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście *Summary of Employment*. Na początku roku pracownicy otrzymają na swoim koncie w *Revenue Summary of Employment* podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas ten dokument, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku.

- Skorzystaj z 15-letniego doświadczenia naszego biura – dostaniesz maksymalny zwrot podatku z Irlandii.
- Nie ma zwrotu, nie ma opłaty!
- Łącznie cztery lata przeglądu podatkowego – upewnimy się, że ubiegasz się o każdą należną Ci ulgę podatkową.
- Przelewamy Twoje pieniądze prosto na Twoje konto bankowe.

## Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek **Back To Work Enterprise Allowance** na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata. Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
  - maszyny i urządzenia
  - artykuły biurowe i narzędzia
  - reklamę i marketing firmy
  - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

**Dublin:**  
Unit 26  
Park West Enterprise Centre  
Nangor Road  
Dublin 12

**Cork:**  
33/34 Cook Street  
2 piętro  
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie [www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu) i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA  
KSIĘGOWO DORADZCA**

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA**

**W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK**  
[www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu)

**To bardzo proste:**

- ▶ Zeskanuj **Employment Summary** i wyślij na [firma113@gmail.com](mailto:firma113@gmail.com)
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34  
Cook Street Cork  
TEL./FAX 021 42 48 760  
E-mail: [firma113@gmail.com](mailto:firma113@gmail.com)

D&M Services Unit 26,  
Park West Enterprise Centre  
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6  
016 12 06 20 E-mail: [firmadublin@gmail.com](mailto:firmadublin@gmail.com)

## KINO

**Filip**

Nagrodzony Srebrnymi Lwami na 47. FPFF w Gdyni, film pt. „Filip” w reżyserii Michała Kwiecińskiego to opowieść o młodym Polaku żydowskiego pochodzenia, który mieszkając i pracując w luksusowym hotelu w nazistowskich Niemczech, skutecznie ukrywa swoje pochodzenie oraz igra ze śmiercią, prowadząc zaskakującą osobistą wojnę z hitlerowcami, którzy zniszczyli jego dotychczasowe życie. Scenariusz filmu, któremu patronuje Narodowe Centrum Kultury, powstał na podstawie powieści Leopolda Tyrmanda pod tym samym tytułem.

Film napięty, dramatyczny, trzymający w napięciu, kipiący młodzieńczą energią, z zaskakującą akcją, przyprawiony erotyzmem, ze świetnymi zdjęciami i brawurą rolą Eryka Kulma jr. Produkcja Telewizji Polskiej i Akson Studio po raz pierwszy zaprezentowana szerszej publiczności na festiwalu w Gdyni we wrześniu 2022 r., została uhonorowana nie tylko Srebrnymi Lwami, ale również nagrodami indywidualnymi dla Michała Sobocińskiego za zdjęcia i Dariusza Krysiaka za charakteryzację. Z kolei Eryk Kulm jr. – odtwórca tytułowej roli Filipa - za swoją kreację otrzymał w grudniu 2022 r. nagrodę im. Zbyszka Cybulskiego dla młodego aktora wyróżniającego się wybitną indywidualnością. W filmie znakomicie partnerują mu m.in. Robert Więckiewicz, Sandra Drzymalska, oraz młodzi europejscy aktorzy: Victor Meutelet, Caroline Hartig i Zoe Straub.

Sporym sukcesem dla twórców jest również prezentacja obrazu w ramach tegorocznej edycji Santa Barbara International Film Festival, prestiżowego wydarzenia filmowego, które od 8 do 18 lutego odbywało się w Kalifornii (USA).

Akcja filmu opartego na prozie Tyrmanda rozgrywa się we Frankfurcie w 1943. Tytułowy bohater Filip w Polsce stracił całą rodzinę. Mimo wojny i przedostaje się i pracuje w sercu nazistowskich Niemiec, ukrywając żydowskie pochodzenie i niejednokrotnie wymykając się śmierci. Pracuje jako kelner w restauracji ekskluzywnego hotelu i na pozór bez troski korzysta z uroków życia otoczony luksusem, pięknymi kobietami i przyjaciółmi z całej Europy, z nonszalancją i niezwykłą odwagą realizując swój prywatny, przewrotny odwet na naziściach, którzy zniszczyli wszystko, co kochał. Jednak gdy wojna zaczyna zbierać krwawe żniwo wśród najbliższych mu osób, ten misternie



zbudowany świat, który go otacza, rozsypuje się jak domek z kart... Pozornie barwne, beztroskie życia skrywa samotność i dramat jednostki.

**Reżyseria:** Michał Kwieciński

**Scenariusz:** Michał Kwieciński, Michał Matejkiewicz

**Zdjęcia:** Michał Sobociński

„Filip” z hollywoodzkim rozmachem – w irlandzkich kinach już od 14 marca

[www.polskiekino.ie](http://www.polskiekino.ie)



**KATE PLUM**  
by Katarzyna Śliwa

UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB  
[WWW.KATEPLUM.PL](http://WWW.KATEPLUM.PL)

# HOROSKOP NA KWIECIEŃ 2023

## Baran (21 marca – 20 kwietnia)

W tym miesiącu będziesz filozoficznie nastawiony do świata i jego problemów. Stanesz się bardziej ostrożny i cierpliwy. Barany w stałych związkach powinny więcej uwagi poświęcić swojemu partnerowi. Samotne Barany nawiążą obiecującą znajomość na portalu randkowym. W tym miesiącu czekają cię zawodowe niespodzianki.

## Byk (21 kwietnia – 21 maja)

Czeka cię udany miesiąc, pełen niespodzianek i zagadek. Będziesz pomysłowy, ciekawski i bardzo ruchliwy. Chętnie zajmiesz się tym, na co dotychczas brakowało ci czasu lub odwagi. Na nowych mitosnych zdobyczach nie będzie ci specjalnie zależeć. Przychylne ci teraz znaki zodiaku to Panna, Wodnik i Koziorożec. Bykom, które mają partnera, dobrze zrobi wspólny wieczór tylko we dwoje.

## Bliźnięta (22 maja – 21 czerwca)

Miesiąc sprzyja zdobywaniu uznania, pokonywaniu wrogów i własnych słabości. Pozwól ludziom mieć własne zdanie, a unikniesz nieporozumień i dyskusji. W sprawach domowych możliwe zamieszanie! Będziesz pomagać krewnym, decydując o przeprowadzkach i wielkich inwestycjach. Mimo że letnie dni tuż tuż, sprawy kariery i pracy okażą się teraz ważniejsze od romantycznych uniesień.

## Rak (22 czerwca – 22 lipca)

Raki w kwietniu będą w dobrym nastroju. Nie tylko uda ci się załatwić swoje sprawy, ale też wystarczy ci energii, aby pomóc innym. Zapowiada się miesiąc pełen okazji do flirtów. Twój optymizm zjedna ci wielbicieli! Raki, które odnalazły już miłość, będą cieszyć się spokojem i poczuciem bezpieczeństwa w ramionach ukochanej osoby. Mimo rozrywkowej aury pilnuj interesów i nie zaniedbuj obowiązków.

## Lew (23 lipca – 22 sierpnia)

Staniesz się zdecydowany, odważny, a nawet trochę zbyt pewny siebie! Zanim na kogoś narzyczysz, upewnij się, że masz rację. Chętnie zajmiesz się planowaniem większych inwestycji i lokowaniem rodzinnych oszczędności. Nadchodzi dobry czas dla samotnych Lewów. Szczęście w miłości sprzyja ci, a Wenus i Mars sprawią, że w sprawach uczuciowych nie będziesz się nudzić.

## Panna (23 sierpnia – 22 września)

Panny będą w tym astrologicznym miesiącu organizatorami przeróżnych rozrywek. Stanesz się pewny siebie, wesoty i bardzo dociekliwy. Stońce sprzyjać będzie udanym flirtom i obiecującym romansom. Sympatyczny uśmiech zjedna ci grono oddanych fanów. Samotne Panny nie będą tak nieśmiało jak zwykle i chętnie nawiążą romantyczną znajomość.

## Waga (23 września – 22 października)

Wagi w tym miesiącu mogą być przeważliwione i marudne. Nielatwo będzie z tobą dyskutować. Bądź czujny i przewidujący, ale nie wyolbrzymiaj problemów. W tym miesiącu nie będziesz zbyt romantyczny. Poczujesz, że nadszedł czas miłosnych rozliczeń. Krytycznym wzrokiem przyjrzyj się poczynaniom partnera i jasno określisz, czego pragniesz. Samotne Wagi mogą liczyć na szczęście w miłości.

## Skorpion (23 października – 21 listopada)

W tym miesiącu Skorpiony będą miały duży wpływ na otoczenie. Z twoimi opiniami wszyscy będą się liczyć, nie zawieź więc pokładanego w tobie zaufania. Zapowiada się bardzo dobry miesiąc dla wszystkich Skorpionów, które poszukują uczucia i prawdziwej miłości. Skorpiony, które zwątpiły w swoją szczęśliwą gwiazdę, zobaczą, że i dla nich los jest przychylny. Szczęście sprzyja ci także w sprawach zawodowych.

## Strzelec (22 listopada – 21 grudnia)

W tym miesiącu staniesz się mniej wygadany, a bardziej skupiony na swoim wnętrzu i uczuciach. Nieufnie podchodzić będziesz do zbyt śmiałych wielbicieli czy adoratorek. Tak naprawdę partner powinien teraz stać się dla ciebie prawdziwym powiernikiem, a także czułym pocieszycielem i troskliwym opiekunem. W kwietniu Wenus sprzyja poprawie sytuacji finansowej i dodatkowemu zastrzykowi gotówki.

## Koziorożec (22 grudnia – 19 stycznia)

W tym zodiakalnym miesiącu gwiazdy przyniosą Koziorożcom wiele okazji do zaprezentowania swoich zalet i talentów. Obudzisz się na dobre z zimowego snu. Szczęście bardzo ci sprzyja. Zadbaj więc o swój wygląd, nie żałuj czasu elegancki dobór ubrań. Ktoś zauważy i doceni twoje starania! Koziorożce, które już mają przy boku właściwą osobę będą cieszyć się spokojem i szczęściem.

## Wodnik (21 stycznia – 19 lutego)

W kwietniu Wenus zawita do twojego znaku zodiaku i polepszy nie tylko twoje perspektywy finansowe, ale i przyniesie szczęście w miłości. Zapowiada się czas romantycznych uniesień. Wodniki, które są w stałych i szczęśliwych związkach, przeżywać będą teraz prawdziwy rozkwit uczuć. Przychylne ci znaki zodiaku to Baran, Lew, Waga i Ryby.

## Ryby (20 lutego – 20 marca)

W tym miesiącu zodiakalne Ryby nabiorą nowych chęci do życia. Zapomnij o tym, co ci się w życiu nie udało. Jeśli do tej pory czułeś się samotny i opuszczony, to w kwietniu zaczniesz przebierać w ofertach randek. Ryby, które mają już swojego partnera, mogą spać spokojnie i cieszyć się urokami życia. Nic nie zagrozi waszemu szczęściu, a nawet możecie zaprzagnąć powiększyć waszą rodzinę!

## Uśmiechnij się :)

☺  
– Jasiu?! Dlaczego nie oddałeś tego pierścionka znalezioneego na ulicy?  
– Tato, przecież tam pisze wyraźnie: „Na zawsze Twój”.

☺  
– Jak Pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!  
– Raz w roku robię sobie alkoholową terapię szokową...  
– Ile Pani wypija tego dnia alkoholu?  
– Tego dnia nie piję!

WĘNIANY FARTUCH WIEJSKI	▼	BIURO REKTORA	JAPŃSKA SZTUKA WALKI	GAGATEK	W TEATRZE ZA KURTYNĄ	▼	GŁOS KOBIECY NAGUS NA ZDJĘCIU	▼	WYDOBYWA SIĘ Z WULKANU	▼	6	REŻYSER SERIALI "ALTERNATYWY 4" I "ZMIENNICZY"	SIŁA PSYCHICZNA LUB FIZYCZNA	WYKŁADOWCA ETYKI	OGRAŃCZONOŚĆ UMYŚLOWA	▼	W KIESZENI, DO KOMUNIKOWANIA SIĘ NICPOŃ
PIĘŚŃ POCHWALNA AKT RELIGIJNY	▶				MIARA POWIERZCHNI GRUNTÓW SZACUNEK						19	SIŁA W DZIAŁANIU STÓŁ SKLEPOWY	OLEŃ REWIA, PARADA				
SCHRONISKO PRZY SZLAKU WODNYM	▶								DAWNY ROWER RÓG POKOJU								
ZASŁONA	▶																
GRECKI GÓG OKRUTNEJ WOJNY	▶																
ODTWARZAŁA ROLĘ AGNIESZKI W FILMIE „DOTKNIĘCIE NOCY”	▶																
DANIEL OLBRYCHSKI	▶																
ŚPIEWANIE	▶																
PIES MYŚLIWSKI O DŁUGIEJ, JEDWABISTEJ SIERSI	▶																
MIARA POWIERZCHNI W USA	▶																
KREWNY W LINII MĘSKIEJ	▶																

KTO DOBRZE MÓWIŁ, DOBRZE MYŚLIŁ.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



**KRZYSIEK WIŚNIEWSKI**  
Polskie Radio SA  
chris.waterford@gmail.com

# Wszystko prawem?

**P**rawdopodobnie jesteście dość przywiązani do pewnych rzeczy, które posiadacie. Prawdopodobnie są takie rzeczy, z którymi trudno byłoby się Wam na zawsze rozstać. I prawdopodobnie nie jest Wam obca idea własności prywatnej, która poniekąd nie pozwala innym ludziom tych rzeczy Wam zabierać. Jeśli tak jest, to wszystko z Wami w normie. I ze mną również, bo podzielam Wasze zdanie. Również posiadam parę rzeczy mi bliskich i również trudno byłoby mi się z nimi rozstać. I także bliska jest mi idea własności prywatnej, która z jednej strony nie pozwala mi zabierać rzeczy innymi, a z drugiej – chroni moją własność przed zakusami innych.

I wszystko byłoby idealnie, gdyby tych zasad przestrzegali wszyscy. Niestety dobrze wiemy, że tak nie jest, że są ludzie, którzy ostrzą sobie zęby na naszą własność, którzy chcieliby ją zagarnąć i... cóż – przejąć na własność. I o ile przed drobnymi złodziejaskami – bo rzeczy i ludzi trzeba nazywać po imieniu – chronią nas dobrze zabezpieczone domy, czasami sejfy, patentowe zamki, a w najbardziej skrajnych przypadkach policja i inne służby państwowe, o tyle przed zakusami tego państwa właśnie już niewiele nas może ochronić. A przecież państwo jako takie też bywa złodziejem kładącym łapę na tym, co nie należy do niego. I nie chodzi tutaj o prozaiczne podatki czy inne składki, które płacimy jako obywatele korzystający z dróg, lekarzy, kolei, policji itp.

Chodzi o nieuczynne zakusy państwa na naszą własność prywatną, którą sami sobie wypracowaliśmy, ewentualnie którą otrzymaliśmy od naszych przodków. Chodzi o lepkie państwowe tapy wyciągające się po to, co jest nasze i tylko nasze. Zapytacie, kiedy niby to państwo zagrania bezprawnie naszą krwawicę, kiedy swoimi wszechobecnymi mackami sięga po naszą własność. Otóż na szczęście jeszcze tego nie robi, ale niektórzy polityczni aktywiści czy nawet politycy już zaczynają o tym przebąkiwać. Czasami między wierszami, czasami bardziej otwarcie rzucają hasła prowadzące prosto do likwidacji albo przynajmniej – na początek – silnego ograniczenia własności prywatnej.

Jak bowiem inaczej odczytywać stwierdzenia, że „mieszkanie prawem, nie towarem”, gdzie pod „mieszkanie” można podstawić cokolwiek tylko przyjdzie na myśl jednemu czy drugiemu politykowi lub aktywiście. Piza prawem, nie towarem; komputer prawem, nie towarem; muzyka prawem, nie towarem; podróże prawem, nie towarem; i tak dalej, i tak dalej – przykłady można mnożyć. Oczywiście takich hasel próżno na razie szukać na sztandarach partyjnych, może poza skrajnymi i niszowymi grupkami radykalnych piewców wspólnego dobra. Jednak „mieszkanie” poja-

wia się już w debacie publicznej i wobec kryzysu mieszkaniowego dotyczącego nie tylko Irlandię, pada na podatny grunt. Bo przecież każdy by chciał dostać coś za darmo, prawda? Przecież każdy chciałby przy minimalnym wysiłku osiąść coś wartościowego na własność, prawda?

Pewnie prawda, tyle że g... prawda. Bo zakładając, że gdyby państwo zaczęło rozdawać mieszkania, to nie były one ani za darmo, ani na własność. Skąd takie przeswiadczenie? Otóż stąd, że to już było grane i nigdy nie wypaliło. Już kiedyś próbowano wmówić milionom ludzi, że państwo zapewni im wszystko, czego potrzebują. Z pewnością jeszcze niektórzy z Was te czasy pamiętają, a inni niech zapytają kogoś starszego albo sięgną do historii najnowszej. Prawo do wszystkiego było naczelnym hasłem tych, którzy rządili potęgą Europy przez niemal pół wieku, i tych, którzy rządili innymi nieszczęśliwymi narodami w innych częściach świata. Obiecywali góry złota i powszechną szczęśliwość, a zostawiali po sobie góry trupów i powszechne upodlenie.

A wracając do prawa do mieszkania, obiecywali również mieszkania, a nawet domy. Obiecywali wszystkim i za darmo. I przyznać trzeba, że niektórzy te mieszkania nawet dostawali. Wprawdzie nie za darmo i nie od razu, ale jednak. Na przykład niektórzy czekali 20 lat na „swoje” mieszkanie, na które co miesiąc odkładali pieniądze. I kiedy w końcu je dostawali, okazywało się, że to mieszkanie należy wcale do nich, bo przecież w systemie powszechnej szczęśliwości nie może istnieć własność prywatna, aby nie było tak, że jeden ma więcej od drugiego. W idealnej wizji każdy miał tyle samo, czyli nic.

A takie mieszkanie czy inny przywilej był tylko kolejnym sposobem na zniewolenie ludzi. Warto bowiem pamiętać, że z takiego mieszkania „danego” przez państwo to państwo mogło każdego w każdej chwili wywalić. Skoro nie ma własności prywatnej, a wszystko należy do państwa, to państwo decyduje o wszystkim i może z jednostką robić, co chce.


Co więcej, sama idea dostania czegoś „za darmo” od państwa kłóci się z rozsądkiem i logiką. Pozostając przy tych nieszczęśliwych mieszkaniach – przecież wybudowanie każdego z nich kosztowało konkretne pieniądze. Kosztowały cegły czy beton, kosztowały szyby na okna, kosztował prąd wykorzystany do mieszania cementu, kosztowały drzwi, kosztowały najmniejsze śrubki wkręcane w szafki, które również kosztowały. Kosztowała w końcu praca robotników, którzy jakoś nie chcieli pracować dla idei, a woleli konkretne pieniądze. Kosztowało paliwo do betoniarek i ciężarówek przywożących piach. Kosztowała nawet ta nędzna farba, którą malowano ściany tych mieszkań. A skoro wszystko kosztowało,

to ktoś musiał za to zapłacić. No i płacił... Jak to mówił inżynier Mamoń w słynnej komedii (czy raczej tragikomedii) z tamtych czasów: „Kto za to płaci? Pan płaci, pani płaci, my płacimy. To są nasze pieniądze, proszę pana. Spoczęństwo”.

Bo jeśli państwo chce Ci dać coś za darmo, to znaczy to tyle, że już za to zapłacisz albo niedługo zapłacisz, i to najczęściej wygórowaną cenę. Przecież nie da się znikąd wziąć mieszkania, żeby dać temu czy tamtemu. Trzeba takie mieszkanie zwyczajnie kupić. Tak było wtedy, tak i jest i teraz, i nie zmienia tego żadne magiczno-polityczne zaklęcia zaczynające się od słów: „mieszkanie prawem, nie towarem”. Otóż mieszkanie jest towarem i jako taki podlega prawom rynku. Jeśli chcesz mieć mieszkanie, musisz je kupić, ewentualnie dostać od kogoś, kto wcześniej je kupił lub wybudował (czyli tak naprawdę kupić, bo też zapłacił za materiały do budowy itd.).

I podobnie jest w zasadzie ze wszystkim. Jeśli chcesz mieć chleb, musisz go kupić lub dostać od kogoś, kto go kupi. Jeśli chcesz mieć samochód... itd., itp.

Piewców powszechnego prawa do wszystkiego muszę zmartwić. Wszystko jest towarem, a nie prawem. Kupić i sprzedać można wszystko, nie tylko rzeczy materialne, ale również uczucia, emocje, stan. Wszystko jest kwestią ceny, czyli tego, ile ktoś jest w stanie za coś zapłacić. I tego, za ile ktoś inny jest gotów coś sprzedać. Wszystko podlega ocenie rynkowej, czasami oczywiście również czarnorynkowej. I wszystko jest na sprzedaż, czyli wszystko jest towarem.

A jeśli ktoś będzie Wam usiłował wmówić, że coś materialnego, na co trzeba zapracować, jest Waszym prawem, uciekajcie jak najdalej, bo prawdopodobnie będzie również usiłował Was zmusić, żebyście za to swoje prawo stono zapłacił. 



K. Kowalewicz / facebook.com/kowalrysuje



TOMASZ WYBRANOWSKI

# Rozważania w Wielkanocy czas

Kochana  
Mieszkam w Domu Architekta  
Rynek tuż za oknem  
[...]  
Słyszę w farze nasze modlitwy  
o sławę  
W ruinach zamku  
Zaczynam pachnieć tobą  
[...]

Jest rok 1957. Zbliża się Wielkanoc. O poranku budzi się pod niebem Kazimierza Marek Hłasko, oślawiony już autor opowiadań „Ośmy dzień tygodnia” i kilku innych. Ów kaskader literatury tęskni do swojej miłości. Siada przy odrapanym biurku i pisze list do 21-letniej wtedy Agnieszki Osieckiej. Poeta-literat gościł w tym miasteczku przez niespełna sześć tygodni. Pospacerował nieraz wśród zawieszonych ruin zamku i wzdłuż przybrzeża Wisły. Na pewno odwiedził farę i spichlerze. Ale najbardziej w przełęcz serca i duszy wbił się ten szczegół krajobrazu: trzy krzyże na wzgórzu zamkowym.

## Wielka Noc. Ile wiemy o niej tak naprawdę?

W okresie Wielkiego Postu chrześcijanie przygotowują się co roku na gorycz śmierci i cud Zmartwychwstania Syna Bożego. Dzięki temu faktowi sprzed prawie już dwóch tysięcy lat Wielkanoc uważana jest za najważniejsze święto religii wywodzącej się z dziedzictwa Nowego Przymierza.

„Doba obecna gnębi i niewoli mamiać niewyobrażalną ilością informacji i pokus. Trudno w tym wszystkim o wyciszenie i chwilę nabożnej kontemplacji, ale na pewno warto. Nasi przodkowie pościli i umartwiali się o wiele dotkliwiej niż my. Wystarczy wspomnieć, że w średniowieczu w ciągu roku było blisko 190 dni, w których obowiązywał post. Nie mamy więc zbytnich powodów do narzekania” – napisał kiedyś w felietonie dla miesięcznika „Wyspa” niezujący już mój kolega – poeta Mariusz Kargul.

## Świąteczna geneza

„A było to pierwszego dnia po szabacie bardzo wczesnym rankiem, kiedy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu” (J 20, 1).

Od tylu wieków powtarzana jest ta wielka nowina: Chrystusa już w nim nie było. Zmartwychwstał!



Droga krzyżowa Jezusa w drodze na Golgotę

Po ponurym poście i żatobnym Wielkim Tygodniu – do którego jeszcze powrócę w finale felietonu – nadchodzą wesole i radosne święta wielkanocne. Papież Grzegorz Wielki określił je w VI w. mianem *Solemnitas Solemnitatum* – „Uroczystością Uroczystości”.

Wielu literatów, poetów i dramaturgów zwróciło uwagę na to, że święta Wielkiej Nocy były zawsze dla Polaków najcudowniejszym symbolem zwycięstwa dobra nad złem, prawdy nad kłamstwem, ducha nad materią. Dlatego Wielkanoc w Polsce zawsze obchodzona niezwykle uroczysto, świątecznie i hucznie.

Jak powszechnie wiadomo Wielkanoc jest świętem ruchomym. Wiemy, że Chrystus powstał z kamiennego i zapieczętowanego grobu w nocy z soboty na niedzielę. Nie udało się jednak ustalić stałej daty tego wydarzenia.

W średniowieczu było to powodem wielu nieporozumień i kłótni nawet w łonie doktorów Kościoła. Sprawą zajął się bliżej Sobór Nicejski w 325 r., który ustalił, że odtąd chrześcijańską Paschę będzie się obchodzić w niedzielę przypadającą po pierwszej pełni księżyca, tuż po zrównaniu wiosennym.

Sobór zapomniał jednak podać obowiązującą datę zrównania wiosennego, co pociągnęło za sobą dalsze niejasności, trwające aż po przełom wieków VII i VIII. Jedni chcieli bowiem jej ustalenia na 18, drudzy na 21, a jeszcze inni na dzień 25 marca. W końcu za wskazaniem św. Bedy Czcigodnego i Karola Wielkiego przyjęto ostateczną wersję – 21 marca.

Wielkanoc obchodzona jest więc od początku VIII w. do dzisiaj w niedzielę po pierwszej

wiosennej pełni księżyca. Dodajmy, że najwcześniejszy możliwy termin Wielkanocy przypada na 22 marca (zdarzyło się to ostatnio w 1818 r., a ponownie zdarzy się w 2285 r.), zaś najpóźniejszy możliwy termin to 25 kwietnia (ostatnio w okupacyjnym roku 1943, ponownie w niedalekim już 2038 r.). Sama godzina Zmartwychwstania Jezusa pozostaje Bożą tajemnicą. Na pamiętkę i ku czci tej ostoniętej mrokami nocy chwili w całej Polsce obchodzi się rezurekcję.

Ale pochyłmy się jeszcze na tym miłosnym wierszu – liście. Autor „Pięknych dwudziestoletnich” napisał:

[...] Wiem, że już nigdy nie  
ujrę tutaj ciebie  
Wśród białych drzew  
Boję się, że te trzy krzyże  
To dla nas  
I naszej miłości. [...]

Miłość jako cierpienie. Znany temat chociażby ze średniowiecznych zapisków anonimowych poetów, sonetów Dantego czy „Cierpień młodego Wertera” Goethego. Swoją drogą, kto dziś czyta Goethego?

Ale te trzy krzyże górujące nad obrysem Kazimierza przywołują tęskniącemu Markowi Hłasko topoty cierpienia i rozstania, znacznie głębsze niż miłosna tęsknota. To miejsce nazywamy

„kazimierzowską Golgotą”. To nawiązanie do Wielkiego Tygodnia, to bezpośrednie odniesienie do ewangelicznego wzgórza, które znajduje się dwie godziny spacerem od centrum starożytnej Jerozolimy. Na tym wzgórzu, Golgotcie, jak piszą ewangeliści, został ukrzyżowany Jezus Chrystus w asyście dwóch łotrów: złego i dobrego. W czasie Wielkiego Postu zastanawiam się, którym totrem jestem ja. Trzy krzyże, te na Golgotcie, owo wzgórze, krajobraz miasta majaczący w oddali, przejmująca pustka wokół i kołotrót myśli o tym, co ważne w życiu, o tym, co po śmierci, i o tym, co pozostanie po nas. Patrząc na świat, wydaje mi się, że dla większości ludzkości z łatwością dającej sobie wydzierać resztki wolności będzie to bez znaczenia...

W czasie Wielkiego Postu w XXI w. zatracamy, gubimy do cna resztki naszej religijności i pragnienia bycia istotą mającą duszę.

Każde wzniesienie czy góra z krzyżami kojarzy się (tym jeszcze wierzącym i śledzącym słowa ryte w kamieniu wiecznym Biblii) z bólem, rozstaniem. Mistyczną separacją, ale także ze zwycięstwem. Symboliczne przeniesienie miejsca z Ziemi Świętej – Golgoty nabiera specjalnej symboliki w czasie świąt Wielkiej Nocy, bowiem przeznaczone jest myśлом o kulcie Męki Pańskiej. By przeżyć na nowo, jak dawniej pod polskim niebem podczas Triduum Paschalnego Misterium Męki Pańskiej.

Na górach i wzgórzach z drogami krzyżowymi i krzyżami w symboliczny sposób dokonuje się żywot nie tylko Jezusa Chrystusa, ale i nasze żywoty. W czasie Wielkiego Tygodnia w cieniu wielkich wydarzeń Męki Pańskiej powinny dokonać się żywoty naszego cienia, tego co złe w nas i występne – zazdroszczące bliźniemu i to nie tylko żony, wypisujące pod pseudonimem na forum niezstawienia i potwarze o bliskich, narzekające i widzące zło i niesprawiedliwość wszędzie indziej, ale tylko nie w sobie, leniwe, gnuśne, podłe... I tego Wam, Czytelniczki i Czytelnicy, życzę! Odrodzenia w pięknie prawdy i szacunku dla drugiego, także innego człowieka! Alleluja!

TOMASZ WYBRANOWSKI

## Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista magazynu „MiR”. W Republice Irlandii od 18 lat.



**FINBARR  
MURPHY**  
SOLICITORS



Kontakt w Języku polskim  
**086 846 1547**

Tel: 021 427 3472,  
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie  
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,  
8, Washington St., Cork

## Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

**085 PRAWNIK**  
**085 7729645 • 01 4910010**  
**www.prawnik.ie**

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

**MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS**  
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.